

W: no z dubletów  
Bib. P. W. n. 11. W-197

mas. 3232/3/10

Opłata pocztowa opiewana gotówką.  
NAKLAD 20.000 EGZ.

Cena 10 zł.

# SAMORZĄDOWIEC

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU  
TERYTORIALNEGO I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ R. P.

Rok III

Warszawa październik 1948 r.

Nr. 10 (30)

Realizacja podatku gruntowego i FOR — świadectwem  
działalności społecznej i zawodowej

Każdy Samorządowiec —

członkiem —

Towarzystwa Przyjaźni

Polsko-Radzieckiej

## SPIS TREŚCI:

„...BLIŻEJ I KONKRETNIEJ WNIKAĆ  
W CODZIENNE TROSKI ROBOTNIKA...“  
artykuł — od słów Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta — na temat zmian politycznych i roli Związków Zawodowych

\*  
ZW. RADZIECKI NASZ SĄSIAD I SOJUSZNIK

Zdarzenia i fakty

Ekonomiczne

Wyścig pracy

WYSTAWA ZIEM ODZYSKANYCH

Z życia organizacyjnego

Fund. Stypendialny — dr S. Kopciński

\*  
ANDRZEJ ŻDANOW

\*  
Przegląd ustawodawstwa

Kulturalno-oświatowe

Porady i odpowiedzi

WCZASY W BUŁGARII I CZECHOSŁOWACJI

Sport

„W cieniu pokrzywy“

Od 7. października trwa — MIESIĄC

POGŁĘBIENIA PRZYJAŹNI

POLSKO-RADZIECKIEJ



## „...Bliżej i konkretniej wnikać w codzienne troski robotnika...“

W ostatnich kilku tygodniach, poczynając od plenum sierpniowego KC PPR, świat pracy w Polsce żyje niezmiernie wytężonym życiem politycznym. Nic dziwnego w obecnym etapie, zaostrzającej się walki o dalszy postęp Polski Ludowej po drodze do socjalizmu — stają przed nami nowe poważne zadania we wszystkich dziedzinach życia.

Do rzędu najpilniejszych zadań należy niewątpliwie troska o masy pracujące.

W tej nowej sytuacji ustokrotniły się też zadania ruchu zawodowego, który nie zawsze do tej pory dotrzymał kroku potrzebom klasy robotniczej w jej codziennych bolączkach.

Sekretarz generalny KC PPR łąw. Bolesław Bierut na ogólnokrajowej naradzie aktywu partyjnego w swoim referacie o wynikach sierpniowego plenum powiedział m. inn.:

„Jest naszą stałą troską niedostateczna rola w życiu i walce klasy robotniczej — podstawowej transmisji partii do mas robotniczych — Związków Zawodowych. Stwierdzamy często niedostateczną działalność Związków Zawodowych w budzeniu aktywności mas robotniczych w produkcji, ich niedostateczną ciągle jeszcze rolę we współzawodnictwie pracy, w organizowaniu ruchu nowatorów i racjonalizatorów w produkcji, w szkoleniu robotników i wysuwaniu ich na kierownicze stanowiska i niedostateczną troskę o podniesienie poziomu ogólnych materialnych i kulturalnych warunków życia mas robotniczych...“

Ujawnienie tych błędów przez Prezydenta łąw. Bieruta, który po powołaniu Go do czynnej pracy w partii zwrócił uwagę przede wszystkim na niedostateczną troskę Związków Zawodowych o podniesienie poziomu ogólnych, materialnych i kulturalnych warunków życia mas robotniczych — pozwoli na usprawnienie pracy związkowej, ściślej powiązki Zawodowe z masami członkowskimi oraz wpłynie na skuteczniejszą walkę o podniesienie poziomu bytu materialnego i kulturalnego klasy robotniczej.

Marksista musi stale sprawdzać, czy w danej chwili działa słusznie i czy kroczy po słusznej drodze naprzód. Zwyczajem marksisty nie jest

wbijanie siebie w dumę i spoczywanie na laurach.

Śmiała krytyka i samokrytyka nie przynosi ujmy. Wprost przeciwnie — przynosi umocnienie ideologiczne, podczas gdy ukrywanie lub tuszowanie błędów prowadzi do zahamowania marszu ku socjalizmowi.

Do walki o pełną sprawiedliwość społeczną powołane zostały wszystkie żywe i twórcze demokratyczne siły narodu, który na krytycznej analizie podstawowych problemów Polski Ludowej, analizie zawartej w uchwałach plenum KC PPR — uczy się rozróżniać prawdę od błędów i słuszną drogę od fałszywej drogi.

W ślad za uchwałami plenum KC PPR przysły uchwały Rady Naczelnej PPS o charakterze zasadniczego przełomu, polegającego na tym, że PPS stworzyła system na podstawach marksizmu-leninizmu. Surowa krytyka i samokrytyka błędów, odchyłeń i niedociągnięć od rewolucyjnej linii marksistowskiej okazała się, jak wykazały obrady Rady Naczelnej PPS, tym bardziej konieczna w kierownictwie i aktywie PPS. Zbyt wiele pozostało bowiem tam błędów oportunistów i nacjonalistów, bądź resztek nieprzewycięzonej jeszcze w pełni dawnej antymarksistowskiej i antyradzieckiej postawy myślowej.

W przededniu połączenia PPR i PPS w Zjednoczoną Partię Klasy Robotniczej — uchwały te nabierają szczególnego wyrazu. Przyszła zjednoczona partia musi być i będzie jednolitą ideologicznie, uzbrojona w oręż rewolucyjnej marksistowsko-leninowskiej teorii, nie może być i nie będzie w niej miejsca dla oportunistów i nacjonalistów.

Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej będzie prowadzić cały naród do socjalizmu i wraz z całym narodem będzie socjalizm budować.

Jakie zadania czekają na tym etapie ruch zawodowy?

Wskazał je jasno i wyraźnie Prezydent łąw. Bierut, ujawniając błędy i niedomagania pracy związkowej.

Powszechność związków zawodowych, która stanowi źródło ich siły, zmusza jednocześnie do ustawicznej czujności wobec pozostałości reformizmu i oddziaływania wrogiej ideologii na kla-



sę robotniczą. Przejawiało się to często w pewnych teoriach, lansowanych przez działaczy związkowych, bądź też w różnych wrogich i błędnych koncepcjach, pokutujących w niektórych związkach. Przejawiało się to również w niedocenianiu roli związków, jako wielkiej szkoły rządu i gospodarowania, co powodowało opóźnienie rozwoju świadomości klasowej i poziomu ideologicznego członków związków zawodowych.

Niedostateczna rola ruchu zawodowego w życiu i walce klasy robotniczej przejawia się ponadto w szeregu innych niedomaganiach.

Związki nie włączyły się w należyty sposób w ruch współzawodnictwa, nie podjęły w sposób należyty popularyzacji jego osiągnięć, nie przekazywały doświadczeń czołowych przodowników i nowatorów całej masie robotniczej. Dotychczasowa bowiem działalność związków zawodowych wykazywała niejednokrotnie uleganie wobec trudności w wykonywaniu obowiązków wobec klasy robotniczej.

Związki zawodowe mało poświęcały dotychczas uwagi organizowaniu narad wytwórczych, które są potężnym instrumentem wciągania mas robotniczych do współzawodnictwa przemysłu.

Związki nie brały dostatecznego udziału w walce o poprawę warunków mieszkaniowych robotników. Zbyt mało poświęcały uwagi sprawom podniesienia stanu zdrowotnego osiedli robotniczych. Nie dopilnowały, aby budżety samorządowe odzwierciedlały troskę o człowieka pracy. Ostatnia uchwała Rady Państwa o wyasygnowaniu dwóch miliardów złotych na polepszenie warunków bytu świata pracy miała m. inn. na celu pobudzić wszystkie zainteresowane czynniki, a wśród nich i związki zawodowe do zwiększenia codziennej troski o człowieka pracującego.

Czy poza tym Związki pilnowały z niezbędną energią sprawy walki ze spekulacją, czy mobilizowały masy członkowskie do udziału w społecznej kontroli handlu. Jeśli tak, to w niedostatecznej mierze.

Związki Zawodowe nie podchwyciły i nie rozpowszechniały dostatecznej inicjatywy patronatu fabryk nad ośrodkami maszynowymi przy Spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej. Nie brały dość czynnego udziału w walce o usprawnienie Ubezpieczalni i lecznictwa. Były także Związki Zawodowe, które wręcz ignorowały te zagadnienia, ograniczając się do komenderowa-

nia robotnikiem, którego trzeba przecież wychowywać, uczyć i uczyć się od niego. Często-kroć podpisuje się układ zbiorowy bez zasięgnięcia opinii aktywu i samych robotników. Zdarzają się często wypadki, że po podpisaniu układu powstają zażargi, dlatego, że robotnicy nie byli uprzednio zapoznani z warunkami tej umowy. W pracy kulturalnej panowała często jednostronność. Praca oświatowa leżała odłogiem, a w pracy artystycznej były liczne braki ideologiczne.

A czy Rady Zakładowe — te podstawowe ogniwa były dostatecznie silne? Również nie.

Na podstawie tych i tysiąca innych przykładów widzimy, że troska o człowieka Związku jest niedostateczna.

Te sygnały muszą zmobilizować wszystkich związkowców do walki przeciwko groźbie oportunistycznego wypaczenia roli Związków Zawodowych, przeciwko niebezpieczeństwu biurokratyzowania aparatu związkowego, przeciwko przesączaniu się wrogiej klasowo ideologii.

Zadania w nowej sytuacji określił jasno Prezydent Łow. Bierut na krajowej naradzie aktywu PPR, mówiąc:

**„ABY ZWALCZAĆ CORAZ SKUTECZNIEJ ODZIEDZICZONE JESZCZE Z POPRZEDNIEGO OKRESU UPOŚLEDZENIE MAS PRACUJĄCYCH — TRZEBA BLIŻEJ KONKRETNIEJ WNIKAĆ W CODZIENNE TROSKI ROBOTNIKA I JEGO RODZINY, TRZEBA WYKRYWAĆ ŹRÓDŁA JEGO BOLĄCZEK I W BLISKIM, CODZIENNYM OBCOWANIU Z NIM USTALAĆ JEGO POTRZEBY I ZAINTERESOWANIA“.**

\* \* \*

W tym miejscu apelujemy do aktywistów naszego Związku, aktywistów od Rady Zakładowej, od najmniejszego koła aż do Zarządu Głównego, by spojrzeli na siebie w świetle słów wyżej przytoczonych, by odpowiedzieli sobie szczerze, czy wypełnili, czy starali się wypełnić z najlepszą wolą i świadomością to — czego od nich rzesze pracownicze oczekiwać mogły. Prostu, czy przodowali w swych grupach i zespołach, jak tego wymagały cele i zadania Związku, jak tego wymagała i żąda Polska Ludowa dziś — Polska Socjalistyczna jutro.



# Związek Radziecki nasz sąsiad i sojusznik

## Zdarzenia i fakty

Pod egidą demokracji dokonał się historyczny zwrot, w naszej polityce zagranicznej. Dwadzieścia lat rządów przedwrześniowych, tragiczne doświadczenia klęski wrześniowej: wreszcie droga po której doszliśmy do wyzwolenia kraju — pokazały nam odczołowaną wagę przyjaźni stosunków polsko-radzieckich dla sprawy obrony i utrwalenia naszej niepodległości. Naród Polski rozumie, że u źródeł najstraszliwszej w dziejach naszych katastrofy, leżał wrogi stosunek do ZSRR, który był linią przewodnią sanacyjnej polityki zagranicznej. U podstaw największego w dziejach naszych zwycięstwa leży sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim. Ta nowa linia polityki zagranicznej Polski Ludowej wykuła się w ogniu wspólnych walk, przeciwko barbarzyństwu hitlerowskiemu.

Związek Radziecki okazał nam nieocenioną pomoc w walce o wyzwolenie, dając nam to, co miał najdroższego — życie i krew swoich synów.

Związek Radziecki pomógł nam w najcięższych chwilach, dostarczając żywności dla naszych mas, surowców dla przemysłu, materiałów dla odbudowy, wykwalifikowanych inżynierów i robotników.

Związek Radziecki dał broń, umundurowanie fachowych dowódców i instruktorów naszemu Wojsku.

Związek Radziecki poparł żądania Polski w sprawie granic zachodnich; w sprawie tego zawdżeczamy — powrót bogatych ziem piastowskich do Rzeczypospolitej.

Sojusz ze Związkiem Radzieckim dał nam możliwość rozszerzenia stosunków handlowych z ZSRR, które stanowią niezwykle ważny czynnik w gospodarce narodowej Polski.

Na ziemiach naszych poległo bohatersko dziesiątki tysięcy żołnierzy radzieckich, którzy za wolność Polski oddali swe życie. Nie zapomniemy nigdy ofiar krwi i życia naszych radzieckich towarzyszy.

Trudno wymenić w ramach niniejszego artykułu wszystkie fakty pomocy, jakie udzielił nam Związek Radziecki, szczególnie w pierwszym najtrudniejszym okresie budowania zrębów naszej państwowości i pomocy, jakiej nam w dalszym ciągu udziela. Ograniczamy się do faktów najważniejszych.

### ARMIA POLSKA W ZSRR.

Zdawało się, że upragniony zwrot w stosunkach polsko-radzieckich nastąpił natychmiast po napaści Niemców na ZSRR, kiedy gen. Sikorski zwrócił się z propozycją zawarcia sojuszu i sformowania Armii Polskiej. Rząd Radziecki wyraził zgodę na tę propozycję i 30 lipca 1941 r. podpisana została w Londynie umowa polsko-radziecka, która przewidywała m. jnn. stworzenie na terytorium ZSRR armii polskiej, która u boku Armii Czerwonej miała uczestniczyć w walce z Niemcami; na decydującym dla polski, froncie

wschodnim. Uroczystą deklarację w tej sprawie złożył gen. Sikorski i dowódca armii Anders.

Rząd Radziecki ułatwił sformowanie Armii Polskiej. Przyznano rządowi Polskiemu 400 milionów rubli pożyczki, przeniesiono punkty formowania do najlepiej przystosowanych, pod względem klimatu, miejscowości i zrównano formujące się oddziały polskie, pod względem zaopatrzenia, z walczącymi na froncie jednostkami Armii Czerwonej, co w ówczesnym okresie sukcesów niemieckich nie było rzeczą łatwą.

Gdy szereg dywizji było już całkowicie przygotowanych na front — Anders jeden z najbardziej zajadłych reakcjonistów na emigracji, sprzeciwił się wysłaniu sformowanych oddziałów do boju. W końcu 1942 r. w najcięższym dla ZSRR momencie, kiedy Niemcy znajdowali się pod Stalingradem, Anders w haniebny sposób wyprowadził Armię Polską zamiast włączyć się do wspólnej walki; ze śmiertelnym wrogiem Polski i ludzkość — hitleryzmem.

Ale Związek Radziecki potrafił rozróżnić reakcyjną klikę od Narodu Polskiego. To też kiedy przedstawiciele Polskiego Obozu Demokratycznego, który rozumiał, że sprawa wyzwolenia Polski jest nierozdzielnie związana ze sprawą sojuszu polsko-radzieckiego — zwrócił się do ZSRR o pomoc. Rząd Radziecki pomocy tej natychmiast udzielił. W maju 1943 r. Rząd ZSRR uczynił zadość prośbie Związku Patriotów Polskich i zezwolił na utworzenie na terytorium radzieckim polskich sił zbrojnych.

### BITWA POD LENINO

Formująca się, w obozie w Sielcach pod Riazaniem, I-sza Dywizja Pełchoy im. Tadeusza Kościuszki, otrzymała od Rządu Radzieckiego wszelką niezbędną pomoc. Szkolenie dywizji postępowało szybko naprzód i już 1 września 1943, w czwartą rocznicę napaści niemieckiej na Polskę — dywizja wyruszyła na front. Nie powtórzyła się tym razem andersowska zdrada. W dwudniowej bitwie pod Lenino 12—13 października dywizja przeszła swój chrzest bojowy, przełamując silną obronę nieprzyjaciela.

Bitwa pod Lenino była punktem zwrotnym w dziejach walki narodu polskiego o niepodległość. Na froncie, na którym decydowały się losy wojny i losy naszego kraju, stanął żołnierz Polski, by u boku żołnierza Armii Czerwonej najkrótszą drogą przynieść wolność umęczonemu Ojczyźnie.

Polskie siły zbrojne w ZSRR rozrosły się wkrótce do rozmiarów sutyśnej, doskonale uzbrojonej i wykwalifikowanej Armii.

Bitwa pod Lenino, której znaczenie przerastała wniesiony tam przez żołnierza polskiego, czysto wojskowy, wkład w Zwycięstwo — stała się symbolem scenowanej krwią, wieczystej przyjaźni i sojuszu narodu polskiego i narodów ZSRR.



We wrześniu 1944 wspólnym wysiłkiem oddziałów Armii Czerwonej i Wojska Polskiego wyzwolone zostało prawobrzeżne przedmieście Warszawy—Praga. Pierwszym problemem, jak stanął przed władzami polskimi, była sprawa wyżywienia kilkuset tysięcy ludności miasta. Na osobisty rozkaz Generalissimusa Stalina — Praga otrzymała wówczas 10.000 ton mąki, które pozwoliły jej przetrwać najcięższy okres.

### POMOC ŻYWNOŚCIOWA WARSZAWIE

W kilka miesięcy później, w styczniu 1945, Związek Radziecki udzielił podobnej pomocy, wyzwolonej Warszawie. Republiki Radzieckie: Rosyjska, Ukraińska, Białoruska i Litewska ofiarowały w darze dla — znajdującej się w ciężkich warunkach ludności — stolicy, łącznie 60.000 ton zboża i mąki oraz znaczną ilość tłuszczów, owoców i cukru dla dzieci. Ankiety te, które zaczęły natychmiast napływać do Warszawy, usunęły widmo głodu, jaki groził stolicy, w pierwszych dniach po wyzwoleniu.

### POMOC TECHNICZNA

Pomoc Związku Radzieckiego dla Warszawy — zwiększała się z dnia na dzień. Biuro Odbudowy Stolicy otrzymało z Moskwy, parę gotowych domków fińskich. Jednym z pierwszych zadań w zrujnowanym mieście było uruchomienie elektrowni. Dzięki pomocy radzieckich brygad technicznych i przysłanym młodym — elektrownia warszawska, już w kwietniu 1945 r. — dała pierwszy prąd.

W drugiej połowie maja Warszawa otrzymała z ZSRR kilkadziesiąt samochodów ciężarowych. Wkrótce potem przybyło z Moskwy 30 trolejbusów dla komunikacji miejskiej i kilka statków holowniczych. Niemcy wysadzili w powietrze wszystkie mosty warszawskie, przerywając w ten sposób połączenie pomiędzy lewym a prawym brzegiem Wisły. Saperzy radzieccy zbudowali w rekordowym terminie dwa mosty: jeden dla ruchu kołowego i pieszego na wprost ul. Karowej i drugi kolejowy na wprost Cyadyli. Nurkowie radzieccy pomagali przy wydobywaniu przezeń odbudowywanego obecnie mostu Poniatowskiego.

### RADIOSTACJA

Niemcy pozbawili Warszawę radiostacji. Związek Radziecki przysłał kompletne urządzenie 60-kilowatowej stacji nadawczej. W wyniku wyjątkowej pracy radzieckich i polskich inżynierów i robotników, stacja została zmontowana w niezwykle krótkim czasie, już 19 sierpnia 1945 r.

### MOSTY

Armia Czerwona odbudowała w kraju ponad 200 mostów i cały szereg odcinków kolejowych. Radziecka flota wojenna oczyściła od min i wraków teryto-

rium portów w Gdyni, w Gdańsku i w Szczecinie, umożliwiając w ten sposób ruch statków morskich i nawiązanie stosunków handlowych z zagranicą.

### PRZEMYSŁ

Związek Radziecki poważnie przyczynił się do uruchomienia naszego przemysłu. W pierwszym okresie, kiedy trudno było jeszcze zorganizować regularny dowóz żywności do miast, trudności aprowizacyjne hamowały uruchomienie fabryk, kopalni i hut. Wówczas polskie ośrodki przemysłowe (szczególnie Śląsk i Łódź) otrzymały od ZSRR pomoc żywnościową. W ciągu krótkiego czasu władze radzieckie przekazały dla robotników przeszło 20.000 ton zboża, 17.000 ton mąki, 1.300 ton kaszy, 25.000 ton żywności, 1.800 ton mięsa i tłuszczu oraz szereg innych produktów. Można śmiało powiedzieć, że dostawy żywności ze Związku Radzieckiego, ratowały zawsze Polskę w krytycznych sytuacjach, przed trudnymi aprowizacyjnymi, podczas, gdy dostawy UNRRA często zawodziły, właśnie w najtrudniejszych momentach. Charakterystyczne jest, że nawet w roku największego nasilenia dostaw UNRRA, t. zn. w roku 1946 — dostawy zbóż i sączkowych ze strony UNRRA wyniosły 325.423 ton, podczas gdy dostawy handlowe (przeważnie ze Związku Radzieckiego) — 489.400 ton. Jesienią 1946 Związek Radziecki sam, wskutek nieurodzaju, przeżywał trudności aprowizacyjne, jednak nie odmówił nam pomocy w postaci dostaw zbożowych. W roku 1947 i 1948 pokrywamy nasz deficyt zbożowy w przytłaczającej mierze, dzięki dostawom zboża radzieckiego.

Przemysł polski pozbawiony był wielu ważnych surowców. Brak było bawełny, wełny, wysokoprocentowej rudy żelaznej, benzyny, manganu i t. p. Na długo przed zawarciem umowy handlowej ZSRR przysłał ponad 5.000 ton bawełny, 600 ton wełny, benzynę, rudę żelazną i mangan. Ruszyły łódzkie fabryki, zadymiały kominy śląskich hut.

Związek Radziecki przekazał Polsce kilkadziesiąt traktorów. Armia Czerwona wydzieliła ponad 15.000 ton ziarna siewnego, a w wielu rejonach własnymi siłami orała i obsiewała pola. Nie można także pominać pomocy, udzielonej Polsce w dziedzinie walki z epidemiami. Z fabryk farmaceutycznych w Rosji, otrzymaliśmy kilka wielkich partii szczepionek i lekarstw.

### UMOWY HANDLOWE

Obecne stosunki gospodarcze między Polską a ZSRR uregulowane zostały odpowiednimi umowami. Przełomowe znaczenie dla uprzemysłowienia Polski posiada umowa polsko-radziecka z 26 stycznia 1948 r. o kredytowych dostawach do Polski radzieckiego sprzętu przemysłowego. W myśl tej umowy w latach 1948—1956 Polska otrzyma od Związku Radzieckiego urządzenia przemysłowe ogólnej wartości 450 milionów dolarów na kredyt średnioterminowy, który



z uwzględnieniem terminu dostawy urządzeń, można uważać za 10-letni.

W liczbie tych urządzeń figuruje kompletne wyposażenie nowej huty żelaznej o zdolności produkcyjnej półtora miliona ton stali i 1 miliona ton wyrobów walcowanych (to jest równającej się produkcji obecnej, całego naszego hutnictwa), szereg fabryk chemicznych, urządzenia energetyczne, fabryka cementu, fabryki samochodów, urządzenia dla przemysłu węglowego, naftowego, cynkowego, maszynowego, włókienniczego, paperniczego i t. p. W przeciwieństwie do warunków narzuconych przy dostawie artykułów inwestycyjnych, przez państwa kapitalistyczne, zapłata za dostawy zaczyna się dopiero w roku następnym, po faktycznym dokonaniu dostawy, przy czym spłaty w pierwszych latach są mniejsze niż w następnych. Przy tym Polska spłacać będzie wartość importowanych urządzeń przemysłowych towarów przemysłowych, w tej liczbie częścią produktów fabryk, dostarczonych przez Związek Radziecki.

Umowa o kredytowych dostawach sprzętu przemysłowego jest dowodem wydatnej pomocy Związku Radzieckiego w dziele uprzemysłowienia Polski. Jest ona wyrazem zasad, na jakich opiera się współpraca gospodarcza pomiędzy krajami socjalizmu i demokracji ludowej w przeciwieństwie do praw, jakimi rządzą się „współpraca” ekonomiczna w krajach kapitalistycznych.

Gdy Stany Zjednoczone przy pomocy osławionego planu Marshalla starają się uzależnić od siebie przodujące dotychczas pod względem ekonomicznym kapitalistyczne kraje zachodniej Europy, zamienić je

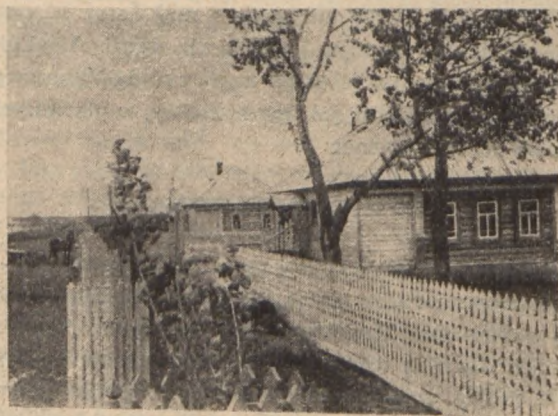
w kolonie amerykańskich monopolów; zahamować w nich rozwój przemysłu. Związek Radziecki, udzielając Polsce kredytu, nie tylko nie ogranicza naszej suwerenności gospodarczej, ale pomaga nam aktywnie w uprzemysłowieniu kraju.

\* \* \*

— Nie żądamy, żebyście wierzyli nam na słowo. Nie możecie nikomu wierzyć na słowo. Sądźcie nas i osądźcie się do nas na zasadzie słusunku, jaki będziemy mieli do narodu polskiego.

Tak oświadczył przedstawicielom Polski — Generalissimus Stalin podczas moskiewskiej konferencji w sprawie utworzenia Rządu Jedności Narodowej.

m. k.



Nowowbudowane domy wiejskie w Z. S. R. R.

## Uchwała Plenum Zarz. Gł. z dn. 13. 10. 1948

**PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO OBRADUJĄCE NA STAREJ PIASTOWSKIEJ ZIEMI WE WROCŁAWIU — ZDAJĄC SOBIE DOKŁADNIE SPRAWĘ Z WKŁADU KRWI I OFIAR, JAKIE ZŁOŻYŁ ŻOŁNIERZ RADZIECKI — W ODZYSKANIU ZIEM ZACHODNICH, JAK I UWOLNIENIU CAŁEGO KRAJU Z OKUPACJI HITLEROWSKIEJ — O CZYM ŚWIADCZĄ ICH TYSIĘCZNE MOGIŁY —**

**SKŁADA HOŁD ARMII I NARODOM RADZIECKIM Z ICH WODZEM GENERALISSIMUSEM STALINEM — I POSTANAWIA POGŁĘBIĆ NA TERENIE DZIAŁANIA ZWIĄZKU — PRZYJAŻŃ POLSKO-RADZIECKĄ.**

**JEDNOCZEŚNIE Z TYM PLENUM PODKREŚLA, ŻE OBOK ŻOŁNIERZA RADZIECKIEGO WALCZYŁ I GINAŁ ŻOŁNIERZ POLSKI I DYWIZJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ — I OBECNIE, GDY PRZYPADA 5-LECIE ROZPOCZĘCIA PRZEZ I DYWIZJĘ WALK POD LENINO — O POLSKĘ POSTĘPU I SRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ — PLENUM — Z CAŁĄ SERDECZNOŚCIĄ PODNOSI ZASŁUGI I ROLE ODRODZONEJ, BOHATERSKIEJ i DEMOKRATYCZNEJ ARMII POLSKIEJ —**

**A Z TYM BRATERSTWO KRWI I BRONI — I SOJUSZU POLSKO-RADZIECKIEGO, GWARANTUJĄCEGO POKÓJ NAM I WSZYSTKIM NARODOM POKÓJ MIŁUJĄCYM,**





## Z WYDZIAŁU EKONOMICZNEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO

W następnym numerze „Samorządowca“ szerzej omówimy wiele zagadnień ekonomicznych, dotyczących pracowników samorządowych i instytucji użyteczności publicznej.

## Na drodze do całkowitej likwidacji kartek żywnościowych

Po wyłączeniu z zaopatrzenia kartkowego niektórych artykułów żywnościowych (cukier, kasa) z dniem 1.IV b. r. oraz zniesieniu kart opałowych z dniem 1 lipca b. r. przyszła kolej na dalsze. Z dniem 1.XI 1948 r. nie będą podlegać reglamentacji: chleb i mąka.

Polska będzie trzecim krajem w Europie — po Z. S. R. R. i Szwajcarii, który zniesie racjonowanie chleba na kartki.

Kartki na chleb istnieją do dnia dzisiejszego w krajach marshalowskich, a nawet w państwach skandynawskich, które przecież nie doświadczyły skutków ostatniej wojny.

Dzięki wysokim zbiorom, pomyślnemu przebiegowi akcji skupu zboża i poboru podatku gruntowego w zbożu i z jednoczesnym opanowaniem rynku przez sektor uspołeczniony — chleba wystarczy dla wszystkich, bez kartek.

Z uwagi na to, że piekarnie i sklepy znajdują się przeważnie w rękach sektora prywatnego, należy być czujnym by elementy klasowo wrogie, nie wywołały zaburzeń w zaopatrywaniu ludności, w chleb i mąkę, po zniesieniu kartek. Dlatego też klasa pracująca powinna ożywić akcję kontroli społecznej do walki z drożyzną i spekulacją, by udaremnić próby spekulacji.

Nad należytem zaopatrywaniem ludności w artykuły zbożowe, czuwać będą przez pierwsze dwa miesiące po zniesieniu kartek chlebowych, „Komisje Nadzoru nad Obrotem Głównym i Przetworami Zbożowymi“.

Na szczeblu centralnym komisja taka składać się będzie z przedstawicieli M.n. Przemysłu i Handlu, M.n. Administracji Publicznej oraz M.n. Ziemi Odzyskanych.

Na szczeblu wojewódzkim i powiatowym w komisjach reprezentowane będą: władze administracji ogólnej (wojewoda, starosta), przemysłowe oraz Państwowe Zakłady Zbożowe.

Zadaniem komisji będzie ustalenie zapotrzebowania terenu i dostosowanie rezerwy do miejscowych potrzeb.

Za zniesione przydziały chleba i mąki wypłacany będzie ekwiwalent w gotówce, w następującej wysokości miesięcznie dla posiadaczy kart I kat.:

- na pracującego — 405 zł.
- na 1-sze dziecko — 385 zł.,
- na 2-gie dziecko — 415 zł.,
- na 3-cie dziecko i dalsze — 450 zł.,
- na żonę niepracującą i mającą dzieci — 260 zł.

Na żonę niepracującą, która nie ma dzieci, ekwiwalent będzie wypłacany jedynie w wypadku przedstawienia zaświadczenia z Urzędu Zarządzenia siw erdzającego niemożności jej zatrudnienia lub niezdolności do pracy.

Jednocześnie Rada Ministrów podjęła uchwałę, na mocy której został obniżony z dnem 1.X 1948 r. dozwolony procent przemianu zbóż chlebowych; a to: dla pszenicy na 50%, dla żyta na 65%, dla jęczmienia na 45%.

Całkowite zniesienie kartek żywnościowych da gospodarce korzyści, dzięki możliwości likwidacji w celu agend i skierowania do innej pracy, szeregu pracowników zatrudnionych dotychczas przy rozdzielnictwie kartek i dystrybucji artykułów reglamentowanych. Np. zdecydowana została przez Rząd likwidacja M.n. Aprowizacji.

Osiągnięciem Państwa Ludowego — to dobro wszystkich jego obywateli, dlatego też droga do zniesienia reglamentacji, wytyczona przez Rząd, cieszy się poparciem całej klasy pracującej.

## Opieka nad matką i dzieckiem w ZRRR

### Opieka nad matką i dzieckiem w ZSRR

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uruchomiono w różnych ośrodkach Polski 12 wysław.

Jedną z nich poświęcono jest dziecku i matce w ZSRR. Z cyklu plansz i zdjęć fotograficznych wynika jak dużą troską otacza ZSRR matkę i dziecko.

Jakie formy opieki przyjmuje ta akcja począwszy od opieki nad niemowlęciem poprzez żłobki, przedszkola, domy i ogrody dziecięce, kolonie itp. — aż do opieki nad dzieckiem w wieku szkolnym i poprzez okres nauki.

Z doświadczeń i osiągnięć w tej dziedzinie możemy wziąć wiele — dla prowadzonej u nas w ramach akcji socjalnej, opieki nad dzieckiem świąta pracy.

### OD REDAKCJI

Do nr. niniejszego dołączamy 4-stronowy dodatek — zawierający wyjątek z przemówienia Wicemarszałka tow. R. Zambrowskiego, do tyczące administracji i samorządu.





## Trzy łuki na W.Z.O.

Trzy łuki to symbol trzech lat wysiłków i dorobku zobrazowanego na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu.

Nie psaliśmy o wystawie dotąd, zachęcaliśmy natomiast do jej zwiedzania i organizowania tam wycieczek.

Wychodzimy bowiem z założenia, że żywa Wystawa nie jest 100-dniowa, lecz ciągła, że jest z jednej strony podsumowaniem dorobku dotychczasowego we wszystkich dziedzinach naszego życia społecznego — z drugiej zaś strony, ma być warą we własne siły w realizowaniu planowych dalszych zamierzeń, w myśl hasła plastycznie przedstawionych na Wystawie w Hali Ludowej. Jak m. in.:

Władza dla Ludu.

Ziemia dla chłopów.

Przemysł dla narodu.

Oświata i kultura dla mas.

Wystawa Ziem Odzyskanych — to nie tylko problemy ziem odzyskanych — to cała Polska.

Polska od prehistorii — aż do człowieka pioniera Ziem Odzyskanych.

Od geografii do gospodarczych powiązań.

Od walk i zmagani aż do dzisiejszych wyników.

Nie sposób ująć w słowa poszczególnych fragmentów, analiz, liczb, wykresów, tematów, osiągnięć i artystycznych rozwiązań — trzeba to zobaczyć. Zobaczyć, by stwierdzić, że Wystawa oprócz swych zasadniczych celów — jest wielkim stwierdzeniem, na co nas stać.

Że wystawa, sama w sobie — to wyścig pomysłowości z wykonaniem.

Wyścig realizmu z aryzmem.

To dzieło artystów, którzy w swych rozwiązaniach — ujęli: wysiłki mózgów i mięśni.

Wystawa — to trzyletni etap naszego politycznego i gospodarczego odrodzenia — na który złożyły się jedność i bogactwo Śląska (ujęte jako drzewo, wyrastające z herbów Katowic i Wrocławia i rodzące złote jabłka) — jak Odra i jej wielorakie znaczenie.

To słowiański Bałtyk i port słowiańszczyzny Szczecin.

To rezultaty: tak Daniny Narodowej, jak i Pożyczki Odbudowy Kraju.

To Polska na nowym szlaku historii.

„Wystawa, przegląd i podsumowanie dorobku jest skromnym świadectwem pracy i walki polskiej klasy robotniczej, polskich mas pracujących... z przemówienia J. Cyrankiewicza“.

## Przodownicy Elektrowni Łódzkiej w wyścigu pracy

Prowadzony od 1 kwietnia pierwszy etap wyścigu pracy między Elektrownią Łódzką a Warszawską zakończony został 1 czerwca. Zwyciężyła w pierwszym etapie we współzawodnictwie Elektrownia Warszawska. Niemniej jednak wyróżnionych zostało szereg przodowników pracy Elektrowni Łódzkiej. W dniu 24.IX.48 r. w sali marmurowej Elektrowni Łódzkiej odbyła się uroczystość zakończenia pierwszego etapu współzawodnicwa pracy. Uroczystość ta zgromadziła wszystkich pracowników Elektrowni oraz wielu zaproszonych gości. W imieniu Oddziału Związku Zawodowego przemówił tow. Nejšel Adolf, który oznajmił, że pracownicy tejże Elektrowni rozpoczęli następny półroczny okres współzawodnictwa, aby na chwilę nie ustawać w wyężonym rytmie pracy i jej wynikach. W dalszym ciągu przemawiali: przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Samorządowych i Instytucji Użyteczn. Publ. tow. Mordziński, Dyrektor Naczelny Elektrowni Łódzkiej tow. Weinberg, z ramienia Elektrowni Warszawskiej tow. Ogródowczyk oraz przedstawiciele partii politycznych, którzy składali gratulacje załodze Elektrowni Łódzkiej z racji ich sukcesu na polu pracy. Następnie przystąpiono do rozdania dyplomów i nagród przodownikom pracy. Wyróżnionych zostało 25-ciu przodowników pracy.

## Załoga Gazowni Warszawskiej z muzyką i pieśnią wyjeżdża do załogi Gazowni Wrocławskiej

Idea budowy państwa socjalistycznego w burzeniu starych nawyków stwarza potrzebę wychowania człowieka zdolnego do zbiorowego myślenia oraz do zespołowego współżycia i działania.

W takiej intencji została podpisana między obu załogami umowa jako nowa forma łączenia współzawodnictwa zawodowo-fachowego i kulturalnego.

W pracy zawodowej zespoły pracownicze gazowni warszawskiej i wrocławskiej postawiły sobie za zadanie podciągnięcia dyscypliny pracy, a w związku z tym osiągnięcia maksymalnej i sprawnej produkcji zakładu. Zaś w osiągnięciach kulturalnych było zadaniem zorganizować zespoły instrumentalne, teatralne i świetlicowe.

Wyjechała tedy do Wrocławia orkiestra dęta składająca się z 35 pracowników. Zespół teatralny w składzie osób 15.

Zespół wypełni również część artystyczną akademii urządzonej przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.



# Z ŻYCIA organizacyjnego

**Posiedzenie Plenum Zarządu Głównego** z udziałem przewodniczących i sekretarzy Zarządów Okręgów, Sądu Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej oraz zaproszonych przedstawicieli Ministerstwa i KCZZ odbyło się w połowie października br.

Wyniki obrad w następnym numerze.

## Gdańsk — Zarząd Okręgu.

We wrześniu br. odbyła się w Gdańsku konferencja przewodniczących i sekretarzy Oddziałów oraz przewodniczących i sekretarzy Rad Zakładowych Okręgu Gdańskiego, na którą przybyło 72 delegatów.

Tow. Wójcik sekretarz OKZZ wygłosił referat na temat uchwał czerwcowego plenum KCZZ, podkreślając olbrzymie ich znaczenie w życiu ruchu zawodowego.

Przewodniczący Zarz. Okręgu — tow. Rudka, wezwał Zarządy Oddziałów do niezwłocznego podjęcia prac w kierunku usunięcia niedociągnięć w pracach związkowych.

Powzięto również jednomyślną rezolucję, w której zebrani potępli antypaństwowy list Papieża, skierowany do biskupów niemieckich.

## Białystok.

Odbyło się ostatnio posiedzenie Zarządu Okręgu z udziałem przewodniczących, sekretarzy i skarbników oddziałów, przewodniczących rad zakładowych oraz aktywistów związkowych.

Omówiono całokształt zagadnień pracowniczych i związkowych ze szczególnym uwzględnieniem uchwał czerwcowego plenum KCZZ.

Zakończył się tu również kurs dla aktywistów związkowych, trwający 6 tygodni, ukończony z wynikiem dobrym przez 22 towarzyszy.

## Białą Krakowska.

Zarząd Oddziału donosi nam o zorganizowanej już drugiej wycieczce po 50 osób każda, na Wystawę Ziemi Odzyskanych do Wrocławia.

## Wpłaty na sztandar i 30-lecie Związku.

Do I.X br. członkowie n/Związku wpłacili ogólną sumę zł 584.535.— w tym: na sztandar związkowy zł 218.457.— i na 30-lecie Zw. 366.078.— zł.

Jak wynika z powyższego suma na sztandar n/Związku została w pełni osiągnięta, a nawet przekroczona natomiast wpłaty na 30-lecie Związku daleko odbiegają od sum, które winny być wpłacone.

Wierzmy jednak, że takie Okręgi, jak: Białystok, Gdańsk i Kielce w najbliższym czasie dokonają pierwszych wpłat, a reszta Okręgów za wyjątkiem Okręgu Łódź - miasto i Częstochowy — wpłaci resztę należnych sum.

## Życiorys d-ra Stefana Kopcińskiego 1878 — 1934

Jego nazwisko związane jest z Funduszem Stypendialnym Samorządowców.

Na wniosek Wydziału Wykonawczego — Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Inst. Użyteczn. Publ. R. P. utworzyło, w oparciu o T-wo Burs. Styp. R. — **samodzielny Fundusz Stypendialny im. D-ra Stefana Kopcińskiego** dla pracowników naszego Związku i ich rodzin.

Nie jest przypadkiem, że z pamięcią o dr. Kopcińskim złączono Fundusz Stypendialny, wybierając postacią wybitnego działacza społecznego i samorządowego.

Dr. Stefan Kopciński urodził się 3 marca 1878 r. we ws. Środzice, ziemi kieleckiej. Gimnazjum ukończył w Kielcach, zaś medycynę na Uniwersytecie Warszawskim w 1903 r.

Jako student brał czynny udział w życiu społeczno-politycznym, należąc do młodzieżowych grup lewicy PPS — później już jako lekarz i nauczyciel gimnazjalny od r. 1905.

W roku 1919 jako ławnik i przewodniczący Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu m. Łodzi wprowadził pierwsze w Polsce — obowiązkowe nauczanie w zakresie 7-klasowej szkoły powszechnej. Na Łódź też przypada ogrom jego pracy. Inicjuje i organizuje: Miejski Uniwersytet Powszechny, nauczanie dla dorosłych i pozaszkolne, szkoły specjalne dla dzieci trudnych do prowadzenia, Centralną Pracownię Przyrodniczą, Miejską Bibliotekę Publiczną i Biblioteki Dzielnicowe dla dzieci i młodzieży, zadrzewienie placów szkolnych i inne.

W roku 1922 jako senator z ramienia PPS i jako członek Komisji Oświatowej i Administracyjnej, żądał powszechnej, demokratycznej szkoły świeckiej i całkowitej likwidacji szkół wyznaniowych.

W roku 1923 zostaje sekretarzem generalnym Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych oraz członkiem zarządu Związku Masz. Polskich.

Należąc do lewicy nauczycielskiej bierze udział w organizowaniu Kongresu Wychowania Moralnego Młodzieży, współredagując słynne demokratyczne tezy radykalnego wychowania, które ministrowie Polscy przedwojennej ostro zwalczały.

Współdziałał blisko z Jaraczem nad zorganizowaniem robotniczego teatru „Ateneum“ w Warszawie.

Walczył o postęp i sprawiedliwość społeczną. Przy nawale pracy społecznej, politycznej, samorządowej i oświatowej nie zaniedbywał swoich lekarskich zainteresowań. Pisał artykuły i rozprawy.

Swe publicystyczne prace zamieszczał w pismach oświatowych, samorządowych i politycznych.



Ta piękna sylwetka działacza społeczno-oświatowego i samorządowego niechaj będzie przykładem i wzorem dla tych, którzy korzystają z Funduszu Stypendialnego Jego Imienia.

Wyczerpujący artykuł o Funduszu Stypendialnym, jego organizacji i formach korzystania — zamieściliśmy w Nr 7 „Samorządowca“.

j. b.

## ANDRZEJ ŻDANOW

Andrzej Żdanow — jeden z najwybitniejszych działaczy Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików) i czołowych budowniczych państwa radzieckiego, zmarł w dniu 31 sierpnia r. b.

Śmierć Andrzeja Żdanowa jest wielką stratą nie tylko dla narodów Związku Radzieckiego, ale także dla międzynarodowego ruchu robotniczego, w którym zmarły znany był jako jeden z najaktywniejszych bojowników sprawy proletariatu.

Urodzony w 1896 r. już jako 16-letni młodzieniec bierze udział w pracy kół socjal-demokratycznych. W roku 1915 wstępuje do partii i rozwija działalność polityczną wśród żołnierzy. W latach 1917-1918 jest przewodniczącym powiatowego komitetu partii komunistycznej na Uralu, a w następnych latach zajmuje coraz bardziej odpowiedzialne stanowiska w organizacjach partyjnych kolejno na Uralu, w Twerze i w okręgu Gorki.

W roku 1925 zostaje wybrany kandydatem na członka CK WKP (b), od 1930 jest członkiem CK, a od 1934 — sekretarzem CK WKP (b). Od grudnia 1934 r. do 1945 r. pełni funkcję pierwszego sekretarza okrę-

gowego i miejscowego komiteu partii komunistycznej w Leningradzie, pozostając równocześnie na stanowisku sekretarza CK. W latach wielkiej wojny wyzwolonej organizuje sławną obronę Leningradu. Wojnę kończy w stopniu generała pułkownika.

W czasie swojej z górą trzydziestoletniej działalności w partii komunistycznej ZSRR daje się poznać jako żarliwy rewolucjonista, poświęcający całe swe życie w wielkiej sprawie Lenina-Stalina, której oddał niewyczerpaną swą energię i wielki zapał.

Kiedy w roku ubiegłym szereg partii komunistycznych i robotniczych postanawia utworzyć Biuro Informacyjne, Żdanow wygłasza na pierwszej naradzie tych partii zasadniczy referat polityczny na temat zadań światowych sił postępu w walce z siłami imperializmu. Odgrywa również czołową rolę na ostatnim posiedzeniu Biura Informacyjnego, na którym potępiona zostaje antymarksistowska i antyradziecka polityka komunistycznej partii Jugosławii.

Latą walki i wyczerzonej pracy nadzarpnęły zdrowie Andrzeja Żdanowa. Mimo coraz częstszych w ostatnich czasach ataków angina pectoris i astmy serca nie ustawał we wszechstronnej swej działalności. Paraliż serca przerwał życie tego wybitnego przywódcy robotniczego.

Zgon Andrzeja Żdanowa okrył żalobą nie tylko cały Związek Radziecki. Z masami pracującymi ZSRR łączyły się w żalobie wszystkie organizacje robotnicze całego świata. Ze wszystkich stron globu ziemskiego napłynęły na wieść o Jego śmierci setki depesz kondolencyjnych. **Beleśna strata okryła smutkiem wszystkich bojowników postępu.**

Pamięć tego płomennego bojownika o socjalizm o wolność i niepodległość narodów na zawsze zostanie zachowana w naszych sercach.

## Rola i zadania pracowników gminnych w realizacji polityki podatkowej na wsi

Sprawa realizacji polityki podatkowej Rządu na wsi, sprawa wykonania planu poboru podatku gruntowego zarówno w gołowiec jak i ziemio- i wreszcie sprawa zrealizowania planu poboru wkładów oszczędnościowych na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa — wysunęły się na czoło zadań, które w obecnej chwili stoją przed członkami Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego, zatrudnionymi w zarządach gminnych i zarządach miejskich oraz w organach wykonawczych powiatowych i wojewódzkich związków samorządu terytorialnego.

Powołanie przez Rząd w ub. roku instytucji pełnomocników rządowych do spraw podatku gruntowego miało za cel wzmoczenie akcji na tym odcinku, stworzenie organu nadzorującego akcję wymiaru i poboru podatku gruntowego, a w roku bieżącym także akcję ustalania i poboru wkładów oszczędnościowych na F. O. R. Pełnomocnicy rządowi do spraw podatku gruntowego są odpowiedzialni za realizację linii i dyrektyw Rządu w dziedzinie polityki podatkowej na wsi. Taka sama odpowiedzialność

ciąży również na aparacie związków samorządu terytorialnego, na pracownikach zarządów gminnych i wydziałów powiatowych, boć przecież zarząd gminny jest i pozostał władzą wymiarową a wydział powiatowy — władzą odwoławczą, jeżeli gdzie o podatek gruntowy i ustalanie wkładów oszczędnościowych na F. O. R.

Do zarządów gminnych należy także pobór wymierzony podatek i ustalonych wkładów oszczędnościowych. Zarządy gminne wykonują wszystkie czynności związane z przymusowym ściąganiem zaległości podatkowych i nie wpłaconych w terminie wkładów oszczędnościowych na F. O. R.

Zarządy gminne wreszcie prowadzą całą skomplikowaną dokumentację, wykazy gospodarstw rolnych, arkusze wymiarowe, księgi podatkowe — całą rachunkowość podatkową. Na pracach zarządów gminnych opiera się cała sprawozdawczość, one są źródłem wszystkich danych statystycznych, które następnie służą za podstawę do takich czy innych zarządzeń, do takich czy innych zmian w usławodawstwie, mających za cel obronę interesów



chłopa biednego i średniorolnego i ześrodkowanie świadczeń na gospodarstwach bogatych, na kapitalistach wiejskich, świadczeń niezbędnych dla normalnego funkcjonowania gospodarki i instytucji związków samorządu terytorialnego.

W niczym nie uległy zmniejszeniu obowiązki, zadania i kompetencje władz wymiarowych, a przeciwnie zadania te wzrosły, wzrosł ich ciężar gatunkowy. **Razem z tym zwiększyła się rola i znaczenie pracy poszczególnych komórek w zarządach gminnych, zajmujących się tymi sprawami, wzrosły zadania i rola pracowników samorządowych, którym powierzono wykonanie tych prac.**

Aparat zarządów gminnych zdał w ciągu bieżącego roku, dwa razy egzamin. Pierwszy raz, kiedy w krótkim trzechmiesięcznym terminie w kwietniu br. w dotychczas niespotykanym tempie zakończył akcję wymiarową podatku gruntowego na 1948 rok, a drugi raz, w sierpniu br. przeprowadzając w ciągu 7-miu dni, uzupełniając ustalenie wkładów oszczędnościowych na F. O. R. **Zarówno sekretarze rządów gminnych, odpowiedzialni za organizację pracy w biurach zarządów gminnych, jak też referenci podatkowi i ich pomocnicy w przeważającej ilości gmin na terenie Państwa sprościli nowym zadaniem, zrozumieli że idzie przede wszystkim o terminowość i klasową treść wykonanych prac.**

Jeżeli na tym odcinku skoncentrowana jest uwaga odpowiedzialnych za politykę podatkową na wsi czynników rządowych, jeżeli zmobilizowano wzmoczoną kontrolę czynników społecznych, powołano instytucje gminnych delegatów społecznych dla podatku gruntowego, wykonano społeczne komitety współdziałania — to nie oznacza to, że może nastąpić osłabienie prac i inicjatywy pracowników władz wymiarowych, a przeciwnie oznacza to konieczność zwiększenia i intensyfikacji tempa prac aparatu zarządów gminnych stosownie do zwiększonych zadań.

Zbliża się termin płatności II-jej raty podatku gruntowego w gotówce i II-jej raty wkładów oszczędnościowych na F. O. R. A są województwa, które dotychczas zrealizowały podatek gruntowy zaledwie w 2/3 częściach, a nawet i mniej. Do takich należą wojew. kieleckie, warszawskie i olsztyńskie. Województwa te zrealizowały wpłaty na Fundusz Oszczędnościowy Rolniczy w 1/5 względnie 1/4 części, powodując w ten sposób groźbę niewykonania planu w terminie, a tym samym zmniejszenia wpływów na potrzeby inwestycji, przewidzianych w Planie Inwestycyjnym i w Narodowym Planie Gospodarczym.

Wynik województwa lubelskiego, które wysunęło się na 1-sze miejsce, jeżeli idzie o realizację wkładów oszczędnościowych na F. O. R., wynik województwa szczecińskiego, kroczącego tuż za lubelskim, świadczą o tym, że przy współdziałaniu wszystkich ogniw, wykonujących i nadzorujących tę akcję, rozumiejących jej znaczenie gospodarcze i polityczne w obecnym okresie zaostrzającej się walki klasowej na wsi można i należy zapewnić wykonanie planu, wykonanie zadań postawionych przed pracownikami

samorządu terytorialnego przez Rząd Polski Ludowej.

Ustawa z dnia 3 czerwca 1947 r. o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego przewiduje specjalne premie dla osób, które przyczyniły się do wykonania zadań na odcinku wymiaru i poboru podatku gruntowego. Chodzi tu przede wszystkim o gminnych delegatów społecznych i o pracowników zarządów gminnych, sekretarzy, referentów podatkowych, poborców podatkowych, a także o przełożonych zarządów gminnych, sołtysów itp. W dalszej kolejności idą pracownicy władz nadzorujących akcję i inne osoby biorące udział w akcji. Decyzje o przyznaniu premii dla osób zgłoszonych przez powiatowych pełnomocników rządowych wydają wojewódzcy pełnomocnicy rządowi w porozumieniu z dyrektorami izb skarbowych i po zasięgnięciu opinii Społecznych Komitetów Współdziałania dla podatku gruntowego i F. O. R., w skład których wejść winni również przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego.

Wracając do sprawy wykonania planu już nie tylko październikowego, ale planu całorocznego z uwagi na zbliżanie się ustawowego terminu płatności II-jej raty podatku gruntowego i wkładów oszczędnościowych na F. O. R. — podkreślić należy, że równolegle z poborem należności podatkowych i wkładów oszczędnościowych aparat zarządów gminnych paraliżować winien czynione przez bogaczy wiejskich próby uchylania się od wywiązania się z zobowiązań podatkowych, rewidując z urzędu wymiary w wypadkach ujawnionych fikcyjnych działów obiektów oodatkowania, ujawniać fakty ukrywania gruntów i występując z inicjatywą w kierunku podwyższenia wkładów oszczędnościowych w stosunku do kapitalistów wiejskich, mających dodatkowe źródła dochodów, oprócz dochodów z gospodarstwa rolnego i jednoczesnego stosowania — zgodnie z dyrektywami i linią polityczną Rządu — ulg do gospodarstw biednych i średnich.

Dr S'ianisław Lindberg

## **Przegląd** **ustawodawstwa**

### **Podatek gruntowy.**

Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 169.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 1948 r. o obowiązku uszczenia przez niektóre kategorie gospodarstw rolnych podatku gruntowego w ziemiopłodach ustala na r. 1948 dla gospodarstw rolnych uszczenie podatku w zależności od przychodowości, jak następuje:

O przychodowości do 40 q wolne są od uszczenia w ziemiopłodach (placą gotówką).

O przychodowości od 40 q do 60 q uszczają połowę II-jej raty w ziem. opłodach.

O przychodowości ponad 60 q uszczają II-ą ratę całkowicie w ziemiopłodach.



W wypadku jednak nieuszczenia przez gospodarstwo o przychowości ponad 60 q I-ej raty podatku do dnia 1.VI.1948 r. płacą w ziemiopłodach cały podatek za 1948 r., a w wypadku uszczenia części I-ej raty, płacą w ziemiopłodach zaległą różnicę I-ej raty.

#### Praca kobiet.

Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 182.

Ustawa z dnia 28 kwietnia 1948 r. o zmianie ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, przynosi szereg korzystnych postanowień dla kobiet pracujących.

Kobieta w stanie ciąży, zatrudniona przy pracy uciążliwej, powinna być, poczynając od szóstego miesiąca ciąży, przesunięta do pracy dogodniejszej, bez zmniejszenia zarobków.

Kobiety nie wolno zatrudniać w czasie 12-tu tygodni w okresie porodu, przy czym przerwa w zatrudnieniu powinna przypadać przynajmniej na 2 tygodnie przed porodem i 8 tygodni po porodzie, pozostałe zaś 2 tygodnie wykorzystuje kobieta w/g swego uznania, przed lub po porodzie.

W czasie ciąży, jak również przerwy w pracy po porodzie, nie wolno kobiecie wypowiedzieć pracy, ani też rozwiązać umowy o pracę. Rozwiązanie umowy o pracę może nastąpić jedynie z wniy pracownicy i to za zgodą rady zakładowej, o ile do porodu pozostaje okres dłuższy jak cztery miesiące.

Zabronione jest zatrudnianie w godzinach nadliczbowych oraz poza stałym miejscem pracy, kobiet od czwartego miesiąca ciąży, oraz mających dzieci w wieku do 18-tu miesięcy.

Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 183.

Ustawa z dnia 28 kwietnia 1948 r. o zmianie ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym postanawia, że zasiłek połogowy wypłacany będzie za 12 tygodni, a więc nie jak dotychczas, za 8 tygodni.

Dotyczy to tych pracownic, którym nie przysługuje pełne wynagrodzenie od pracodawcy.

#### SPRAWY KULTURALNE W Z. S. R. R.

To, co w zakresie oświatowo-kulturalnym uczyniono w Z. S. S. R. — można nazwać rewolucją kulturalną.

Z carskiego kraju ciemnoy, gdzie 76% ludności nie umiało czytać i pisać, gdzie książka i gazeta była dla niewielkich wybranych — Z. S. R. R. przeniosło dziedzinę kultury na całkiem inny poziom.

Bo oto: procent analfabetów spadł do 19%. Książka stała się powszechnym dobrem, gdyż już przed samą wojną wydawano 701 milionów tomów rocznie.

Nakład gazet wynosił 36 milionów egzemplarzy. Stworzono pismennictwo dla 40 narodowości, które przed tym nie miały nawet swego alfabetu.

Teatr, kino, muzea, biblioteki, czytelnie udostępniono szerokim masom.

#### Z pracy samorządowej

### Współdział samorządu w sporządzaniu testamentu

Rozważania nasze na temat „samorządowej” formy testamentu, zamieszczone w Nr 8 „Samorządowca”, wywołały szereg zapytań z terenu, które posaramy się kolejno omówić.

Dopuszczenie, przez prawo spadkowe, „burmistrza lub upoważnionego przez niego urzędnika albo wójta” do protokularnego spisania woli spadkodawców (testamentu) nasunęło wątpliwości, czy uprawnień te przysługują tylko wymienionym przełożonym gmin, zgodnie z dosłownym brzmieniem art. 80 § 1 prawa spadkowego z r. 1946, czy też kierując się przesłankami interpretacji logicznej można uznać za uprawnionych do tego, również prezydentów miast, a także sołtysów.

Co do tego więc należy przede wszystkim przypomnieć, że ustawodawstwo samorządowe powołuje przełożonych gmin w zasadzie do funkcji administracyjnych, a więc do zadań natury publiczno-prawnej, a nie do czynności z zakresu prawa prywatnego.

Jeśli od tej zasady ustawodawca odstąpił w prawie spadkowym i porucił burmistrzom i wójtom określone czynności z dziedziny pryncypialnie im obcej, to uznać to należy jako wyjątek, którego nie można tłumaczyć rozszerzająco i rozciągać także na osoby w prawie wyraźnie nie wymienione, a więc na prezydentów i sołtysów.

Zresztą ma to również uzasadnienie w przesłankach, jakie podyktowały desygnowanie do omawianych czynności burmistrza i wójta, a pominięcie prezydenta miasta.

Chodziło tu bowiem i niewątpliwie o udogodnienia dla mieszkańców gmin wiejskich i mniejszych miast, w których nie ma notariuszów. Mieszkańcy tych osiedli uzyskali więc możliwość sporządzania swych testamentów przed przełożonymi tych gmin, jako przed osobami zaufanymi publicznego, bez potrzeby przedsięwzięcia w tym celu podróży, do odległej nieraz siedziby notariusza.

Te przesłanki są natomiast nieaktualne w miastach większych, pozostających pod rządami prezydentów miast, gdyż wszędzie tam są notariusze.

Co do sołtysa zaś trzeba zaznaczyć, że samorządowe ustawy ustrojowe nie przyznały mu samodzielnej pozycji w systemie administracji publicznej, lecz podporządkowały go w tym względzie wójtowi, który w swym ręku dzierży władztwo administracyjne w gromadach. Te zapewne względy natury organizacyjnej tłumaczą pominięcie sołtysów w omawianej sprawie testamentu.

Jako już inną kwestię, wysuwane są w zapytaniach wątpliwości o działaniu w tych sprawach urzędnika gminnego z upoważnienia wójta, na wzór takichże uprawnień urzędnika miejskiego z upoważnienia burmistrza.



Stosowanie tego rodzaju analogii byłoby sprzeczne z prawem. Przewidziana w prawie spadkowym delegacja urzędnika miejskiego przez burmistrza ma bowiem charakter również wyjątkowy i byłoby rzeczą niedopuszczalną traktowanie wyjątku w sposób sprzeczny z samą jego istotą.

Z tych samych względów wydaje się także przeciwnym prawu zastępstwo burmistrza wzgl. wójta przez wiceburmistrza wzgl. podwójcego, skoro w wypadku burmistrza prawo spadkowe wymienia alternatywnie od razu „upoważnionego przez niego urzędnika“, a pomija młeczeniem wiceburmistrza.

Gdyby usawodawca zamierzał dopuścić do działania również zastępców, to byłby to niezawodnie postanowił wyraźnie, jak to uczynił np. w prawie o ak-

tach stanu cywilnego, gdzie co do zastępstwa przełożonego gminy przez jego urzędowego zastępcę, zawarte są wyraźne wskazania.

Analogia zaś z burmistrzem nakazuje mniemać, że również i wójt nie może w tych sprawach wyřęcać się podwójcem. Różniczkowanie bowiem uprawnień burmistrza i wójta w tej mierze nie znajdowałoby żadnego uzasadnienia.

W tym względzie byłyby jednak wskazane autorytatywne wyjaśnienia właściwych władz centralnych, gdyż sprawa nasuwa jednak pewne wątpliwości.

Dalsze kwestie, z tej dziedziny, poruszane przez naszych Czytelników, kolejno będziemy omawiać.

Dr St. D.

# Kulturalno Oświatowa

## Dorobek kulturalny związkowców samorządowych m. Łodzi

### przedstawiony na występie artystycznym w Warszawie

W ramach wymiany kulturalnej, zapoczątkowanej przez Okręg Stołeczny — wyjazdem związkowych zespołów artystycznych do Łodzi — samorządowcy m. Łodzi wystąpili w Warszawie w Teatrze Polskim.

O powyższym pisaliśmy już w poprzednim numerze „Samorządowca“, zapowiadając zamieszczenie programu artystycznych występów.

Program ten zamieszczamy również z tą intencją, że może być pomocny dla innych ośrodków, przy układaniu przez nie programów podobnych uroczystości.

Na program więc akademii samorządowców łódzkich w Warszawie złożyły się:

#### W CZĘŚCI I:

**Orkiestra symfoniczna** (Tramwaj. Łódz.): uwerwura do op. „Prometeusz“ — Beethovena.

**Fortepian** — ob. Maniak Wł. z tow. ork. symf.: Mozart — Koncert fortepianowy D-dur część I.

**Śpiew — baryton** — ob. Szuflet St. (Elektr. Łódz.) z tow. ork. symf.: Pieśń Chorążego z op. „Hrabina“, Pieśń Janusza z op. „Halka“ Moniuszki.

**Skrzypce** z tow. fortep. ob. Filipczyński K. (Wod. Kanal. Łódz.): Brahmsa — „Tańce“ i utwór Dancla.

**Recytacja wiersza** — ob. Kuźniacka Wanda (Gaz. Wn. Łódz.): „Historia o Warszawie“ — Zb. Gruszczyńskiego.

**Zespół taneczny** — św. etlicy dzieci Tramw. Łódz.: „Krakowiak“ pod kier. Stępnik Hen.

**Śpiew — sopran** — ob. Krajewska W. (Wydz. Admin. Łódz.): „Słowik“ Grothe.

**Chór męski** — (Tramwaj. Łódz.): Stepy Akerman'skie — Orłowski, „Śmierć wroga“ — Wengertaou.

#### W CZĘŚCI II:

**Orkiestra symf.** (Tramwaj. Łódz.) „Rycerskość wieśniacza“ Mascagni.

**Śpiew — baryton** — ob. Szuflet z Elektr. Łódz. z tow. ork. symf. „Pieśń Stanisława“ z op. „Verbum Nobile“, „Pieśń Walentego“ z op. „Faust“ Gounoda.

**Orkiestra symf.** (Tramwaj. Łódz.): Wiązanka kuławiaków z przyśpiewkami.

**Fagot** — z tow. ork. symf. — ob. Balcer (Tramwaj. Łódz.): Polka koncertowa Fuchcika.

**Śpiew — tenor** — ob. F.łowicz (Tramwaj. Łódz.): „Skowroneczek śpiewa“ Moniuszki. Skrzypek swaty“ — Krojczera.

**Zespół taneczny** w wykonaniu baletu dziecięcego (Tramwaj. Łódz.): „Kujawiak“.

**Chór mieszany** — (Św. etlica Tramwaj. Łódz.): „Powrót w osny“ Prosnaka, „Suita krakowiaków“ Wiehlera, „Mazur“ Czecha.

**Fortepian** — 11-letn. Tad. Błaszczyk (Św. etlica Tramwaj. Łódz.): Sona'a D-dur Mozarta, Etiuda — „Zarcik“, „Njepokój“ Burgmüllera.

**Śpiew — sopran** — ob. Szkudlarska M. (Wydz. Adm'n. Łódz.): „Walc“ Arditi.

**Zespół taneczny** — wyk. balet dziecięcy (Tramw. Łódz.): „Trojak“.

**Orkiestra de'a** (Elektr. Łódz.): „Fantazja Francuska“ — Litofa, „Wiazanka humorystyczna“ Skorskiego, „Pociąg kurierski“ Baera.



śpiew zespołowy — „Warszawianka“ z udziałem wszystkich wykonawców i z towarzyszeniem orkiestr.

Konferansjerkę prowadzi ob. Staszewski Jerzy (Rzeźnia Miejska Łódź). Dyrygent chóru męskiego: prof. Charuba Jerzy. Dyrygent chóru mieszanego: ob. Barczewski Marian. Dyrygent orkiestry symfonicznej: ob. mgr. Głodziński Tadeusz. Dyrygent orkiestry dętej: ob. Włodarczyk Józef.

Powyższy program amatorskich zespołów łódzkich samorządowców był wykonany dobrze i cieszył się bardzo dużym powodzeniem. Publiczność po każdym występie reagowała nadzwyczaj serdecznie oklaskami. Miły kontakt między widownią a sceną podnosiła na wysokim poziomie umiejętna konferansjerka ob. Staszewskiego. Samorządowcy Łodzi wykazał, że w Polsce Ludowej nawet na scenie teatru zawodowego, mogą już obecnie dać ładny pokaz zespołowego drobku



Wielki Teatr w Moskwie. Na prawo Dom Towarowy.

kulturalno-artystycznego. Nic też dziwnego, że zebrani gromadnie samorządowcy stolicy nie tylko grzecznościowo, ale szczerze oklaskiwali występy i wznosili okrzyki: „Niech żyją samorządowcy robotniczej Łodzi!“.

Przy tej sposobności i zupełnie niezależnie od programu łódzkiego — należy wziąć na przyszłość pod rozwagę to, by repertuary naszych amatorskich zespołów artystycznych nie były pretensjonalne, zdeklasowane, nazbyt salonowe, wzorowane na starszego typu zawodowych teatrzykach, ale żeby zawierały więcej akcentu ludowego, robotniczego, rewolucyjnego; obrazującego walkę partyzanckie, dążenia do osiągnięcia socjalistycznej Polski Ludowej, wysiłki jedności słowiańskiej i braterstwa międzynarodowego.

Również położyć trzeba większy nacisk na organizowanie zespołów recytatorskich i organizowanie większej ilości małych zespołów śpiewaczych i muzycznych, gdyż zbyt duże orkiestry, chóry i teatry amatorskie wymagają bardzo wielkiego nakładu pieniężnego, wielkiego trudu, a rzadko są osiągalne i docierają do wyższego poziomu.

\* \* \*

W czasie druku niniejszego „Samorządowca“ — podobna wymiana kulturalna miała miejsce w Krakowie z udziałem zespołów artystycznych Okręgu Katowickiego.

Przewidywany jest też jeszcze w b. m. występ Krakowian w Katowicach.

Do spraw tych powrócimy w następnych numerach.

J. B.



#### ZARZĄD GMINNY W TARNOGRODZIE POW. BIŁGORAJ.

1. Czy pracownikowi samorządowemu przysługuje ekwiwalent za karty żywnościowe na żonę i matkę, będącą na wyłącznym utrzymaniu pracownika.

2. Czy wypłacany przez Ubezpiecz. Spółecz. zasiłek rodzinny ma jakiś związek z dodatkiem za karty żywnościowe.

1. Ekwiwalent za karty żywnościowe na żonę i innych członków rodziny nie przysługuje.

2. Zasiłek rodzinny wypłacany przez U. S. został wprowadzony wzamian dodatków rodzinnych i żadnego związku z dodatkiem za karty żywnościowe nie ma.

#### OB. WÓJCİK KAZIMIERZ, ZARZĄD GMINY WIŚNIEW.

Czy pracownik samorządowy zatrudniony od 1.I 1948 r. winien otrzymać od 1.IV 1948 r. dodatek aprowizacyjny w wysokości 310 zł. mimo, że kartę odzieżową otrzymał dopiero w m-cu czerweu, a to z powodu tego, że sam nie ubiegał się o nią.

Pracownikowi samorządowemu, nie otrzymującemu kart żywnościowych, przysługują karty odzieżowe. Fakt, że pracownik nie otrzymał karty odzieżowej, która mu przysługuje nie może służyć za podstawę do niewypłacenia 310 zł. dodatku aprowizacyjnego.

Dodatek aprowizacyjny winien otrzymać od 1.IV 1948 r.

#### OB. DMOWSKA WANDA — WYDZ. POW. SOKOŁÓW PODLASKI I ST. GL. — KOZŁE.

Wyjaśniamy, że Wydział Powiatowy może zlecić swym pracownikom dyżury przy telefonie Starostwa. Jeżeli dyżury te odbywają się w godzinach poza biurowych, to pracownikom przysługuje wynagrodzenie, które winien wypłacać Wydział Powiatowy, jako władza delegująca do pełnienia dyżurów.

#### ZARZĄD GMINNY WIERZCHUCINO, POW. MORSKI.

Czy wójtowi gminy lub innemu pracownikowi będącemu urzędnikiem stanu cywilnego, przysługują karty żywnościowe.



Art. 8 dekretu z dnia 25.IX 1945 r. o aktach stanu cywilnego (Dz. U. R. P. Nr. 48, poz. 272) przewiduje że urzędnikiem stanu cywilnego z mocy prawa jest przełożony gminy, jego zastępca lub inny wyznaczony pracownik gminy.

Wobec tego, że urzędnik stanu cywilnego jest pracownikiem gminy, a pracownicy gminni z kart żywnościowych nie korzystają, tym samym urzędnikowi stanu cywilnego karty żywnościowe nie przysługują.

#### PRACOWNIK SAMORZĄDOWY W POLANICY-ZDROJU.

1) Kto przyjmuje sekretarza gminy i kto go na tym stanowisku zatwierdza.

2) Kto przeszeręguje pracowników gminnych do wyższych grup i czy uchwała podlega zatwierdzeniu — oraz czy uchwała taka można powziąć obecnie z ważnością od dnia 11 1948 r.

1) Sekretarza gminy powołuje i zwalnia Wójt na podstawie uchwały Zarządu gminnego, działającego w tym zakresie kolegialnie po zatwierdzeniu uchwały przez starostę powiatowego (podstawa art. 14 Ustawy samorządowej z dnia 23.III 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 294).

2. Wyjaśnienie o sposobie zaszeregowania pracowników samorządowych do wyższych grup podaliśmy w „Samorządowcu“ Nr 12 z grudnia 1947 r.

#### ZARZĄD GMINNY W RAKOSZYCACH POW. ŚRODA ŚLĄSKA.

Czy kredyty przewidziane w budżecie gminy w Dz. I. § 3. tytułem zapomóg i remuneracji oraz wynagrodzenia za prace specjalne i godziny nadliczbowe należy wypłacać tylko pracownikom gminy, czy też i przełożonemu gminy.

Kredyty na zapomogi, remuneracje i godziny nadliczbowe winny być przewidziane w Dz. I. § 1. budżetu, a nie par. 3.

Przewidziane kredyty pozostają do dyspozycji Wójta i Zarządu Gminnego.

Jeżeli Zarząd Gminy przyzna Wójtowi remunerację za pracę specjalną, to suma ta winna być wypłacona z kredytów wyżej podanych. Wójtowi Gminy nie przysługuje wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

#### OB. DZIEWICKI JÓZEF — INSPEKTOR SAM. GM. W WALCZU.

Wyjaśniamy, że na Ziemiach Odzyskanych obowiązuje ustawa z dnia 16/IV 1922 r. o urlopiach dla

pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu. Wyżej cytowana ustawa dotyczy i pracowników administracji samorządowej za wyjątkiem pracowników przyjętych na podstawie ustawy pruskiej z 1899 r., których stosunek służbowy jest publiczno-prawny.

#### ZARZĄD MIEJSKI W SUCHANIU, POW. STAROGARDZKI.

Wyjaśniamy, że okólnik Nr 9 Prezesa Rady Ministrów z dnia 6 lutego 1947 r. w sprawie odciążenia Urzędów Gminnych czynnościami zleconymi został zamieszczony w Dz. Urz. M. A. P. Nr 2 z 1947 r.

Ważniejsze ustępy tego okólnika zamieściliśmy w „Samorządowcu“ Nr 1 z 1948 r.

#### W. G. MŁODY SAMORZĄDOWIEC WOJ. KIELECKIEGO.

Kursy samorządowe dla pracowników są obecnie organizowane przez M. A. P. i M. Z. O. — lub poszczególne Urzędy Wojewódzkie.

Radzimy Wam zwrócić się do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Samorządowy w Kielcach z prośbą o delegowanie na odpowiedni kurs.

Za uznanie i życzenia dziękujemy.

#### JADWIGA BRONIEWSKA, ŻNIN.

Czy istnieje wzorowy statut o zaopatrzeniu emerytalnym dla pracowników komunalnych który mógłby być obecnie wprowadzony przez powiatowy związek komunalny.

Wzorowy statut o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników komunalnych obecnie wprowadzony być nie może ze względu na prace przygotowawcze, idące w kierunku scentralizowania ubezpieczeń społecznych dla całego świata pracy.

Natomiast wszelkie statuty o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników komunalnych wprowadzone przed 1.IX 1939 r. obowiązują nadal na podstawie okólnika Nr 35 Min. Adm'n. Publicznej z dnia 3 sierpnia 1946 r.

W stosunku do tych pracowników samorządowych województwa Pozn. i Pom., których stosunek służbowy jest charakteru publiczno-prawnego obowiązuje § 21 ustawy pruskiej z dnia 30 lipca 1899 r. (Zb. ust. pr. str. 141) wraz z późniejszymi zmianami.

Zgodnie z tymi przepisami poszczególne związki komunalne wprowadziły przed 1.IX 1939 r. regulaminy statuty, dotyczące stosunków służbowych i emerytalnych urzędników i niższych funkcjonariuszy komunalnych. W regulaminach tych zostało określone, że ubezpieczenia emerytalne prowadzą związki komunalne we własnym zakresie.

---

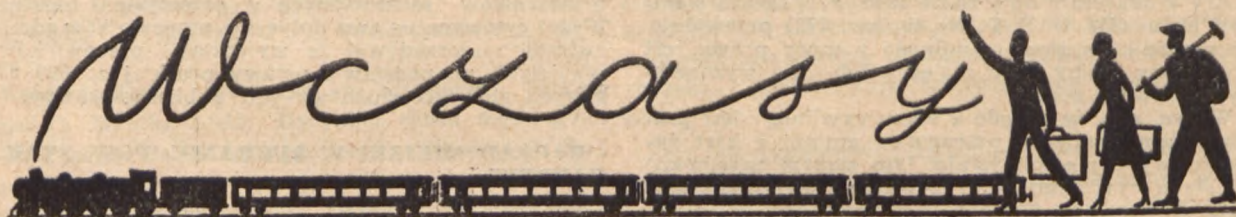
## **Czy jesteś członkiem**

### **Tow. Przyjaźni**

### **Polsko-Radzieckiej**

---





## WCZASY POLSKIE W BULGARII

Późnym wieczorem wyruszamy z Warszawy do Zembrzydowic. Jedziemy w grupie łączącej 18 osób. Skład grupy różnorodny, gdyż niemal każdy pochodzi z innego miasta. Większość to przodownicy pracy, spośród których wymienić należy 500% rekordzistę pracy — górnika Janusza. Są wśród nas hutnicy, włókniarze, mechanicy, stocznicy, kolejarze, dziennikarze i dwaj samorządowcy. Zembrzydowic oczekujemy ze zniecierpliwieniem i pewnym jakby zdenerwowaniem. Wszak za nimi zaczyna się obcy, nieznanym dla nas ludzi pracy, świat — słowem zagranicą.



Dom Wypoczynkowy w Łądku Zdroju — Oddziału Śląskich Kol. Elektr. w Katowicach — przechodzi obecnie do F. W. P.

Po dłuższym postoju na punkcie granicznym, ruszamy by za chwilę znaleźć się w Czechosłowacji. Ciekawie oglądamy kraj, wszczynamy rozmowy z pasażerami. Uderza nas zupełny brak ruin. Kraj niezniszczony, bez konieczności odbudowy. Cały dzień jedziemy przez Czechosłowację. Zmieniają się podróżni, lecz rozmowy pozostają te same. Wszystko na „listki“. Kryjemy w duchu nasze zadowolenie, myśląc o naszej, niewątpliwie jeszcze cięższej sytuacji gospodarczej w kraju, lecz o ilej lepszej od czechosłowackiej.

Nocą jedziemy przez Węgry. Mijamy, jak piękne zjawisko sennie oświetlony „a g'orno“ Budapeszt, by rano następnego dnia zobaczyć olbrzymie przestrzenie serbskiej kukurydzy. To — Jugosławia.

Mi! Serbowie odnoszą się do nas nadwyraz życzliwie i uprzejmie. Jak do przyjaciół.

Wreszcie w trzecim dniu podróży słoneczna, upalna Bułgaria. Przedstawicielka bułgarskich związków zawodowych oczekuje nas już na granicy. W Sofii

przyjmują nas z honorami jak dyplomatów i z troskliwością, należną chorym lub dzieciom.

Radość z naszego przyjazdu i nadzwyczajna uprzejmość cechuje każdego Bułgara, z którym się spotykamy. Zwiedzamy piękną Sofię. I tutaj dają się zaobserwować pewne braki. Głównie artykułów przemysłowych i technicznych. W dniach sofjskich spotykamy entuzjastyczny artykuł z okazji wyprodukowania pierwszej lokomotywy. Z głęboką satysfakcją myślimy o naszym Cegielskim, Zieleniewskim, Pafawagu i tylu innych.

Następnego dnia docieramy do celu naszego przeznaczenia — do Warny. Jest to stutysięczne portowe miasto nad zatoką Morza Czarnego. To największy, a właściwie jedyny port bułgarski.

Byliśmy m. inn. na uroczystym wręczaniu nagród warnieńskim przodownikom pracy. Ruch przodownictwa jest tu ożywiony. Z uwagą słuchamy wyników 110, 118, 115, a nawet 132% normy.

Zyczymy Bułgarom powodzenia na tym polu.

Wczasy nasze odpoczywają w pełni. Opalają się, kąpią, oglądają ze zrozumiałym zainteresowaniem, nieznanym dotychczas winnice, plantacje tytoniu, kukurydzy. Pomału przyzwyczajają się do kuchni bułgarskiej, jakże odmiennej od polskiej.

Zwiedzamy miejscowe fabryki, lokale związków zawodowych i partyjnych. Chcemy poznać pełnię życia bułgarskiego. Czujemy się tu jak u siebie. Przyjacielskim są rzeczywiście dla nas Bułgarzy, nasi bracia w wielkiej, potężnej rodzinie, narodów słowiańskich.

Wacław Łazuchewicz

Warna, wrzesień 1948.

## Głosy CZYTELNIKÓW

Zarząd Okręgu Białostok pisze: „jesteśmy zdziwieni wzmianką w „Samorządowców“ Nr 9, że jeden z Okręgów daje przykład, wprowadzając dogodnie dla związkowców godziny urzędowania (poza godzinami pracy w zakładach i urzędach).

Tymczasem Białostocki Zarząd Okręgu od początku swego istnienia, urzęduje w godzinach wieczorowych, a nie dopiero ostatnio“.

Wreszcie zaopatruje uwagę:

„bylibyśmy zdziwieni, gdyby był jeszcze który Okręg, któryby urzędował w niedogodnych dla członków Związku godzinach“.

Całkowicie słusznie.



## Z książek nadesłanych

**Dr. Jerzy Starościck — Swobodne uznanie władz administracyjnych** — Warszawa 1948 — Wydawnictwo „Książnicy Polskiej“ (190 str.).

Książka ta stanowi monografię, jednej z najbardziej spornych i bodajże najważniejszej, instytucji prawa administracyjnego, jaką jest swobodne uznanie w procesie realizacji tego prawa.

Należy bowiem zaznaczyć, że jeśli nie w znaczeniu materialnym, to w każdym razie ilościowym stanowi ona czynnik, któremu w nauce prawa przypisuje się decydującą rolę w różniczkowaniu funkcji sądowej od administracyjnej.

Po obszernej i wyczerpującej analizie „swobodnego uznania“, autor przedstawia historię rozwoju tej instytucji na tle rodzimej i obcej literatury przedmiotu, dochodząc, w drodze krytycznego rozbioru, całego przedstawionego równocześnie materiału prawnego — do ustalenia jej istoty i pojęć w polskiej konstrukcji prawnej.

Na szczególną uwagę zasługują te wywody autora, w których — na podstawie pozytywno-prawnego ujęcia swobodnego uznania w polskim systemie prawnym — ustala samodzielność polskiej myśli prawodawczej w tej mierze, w zestawieniu z innymi systemami prawnymi.

Autor ustala mianowicie cechy, różniczkujące swobodne uznanie: a) całkowite, b) swobodne faktycznie i c) swobodne pozornie, co w połączeniu z prawną kontrolą działalności władz administracyjnych, rozwija je w granicach swobodnego uznania, dając właściwą charakterystykę ujęcia tej instytucji, przez ustawodawcę polskiego.

Przemiany prawno-ustrojowe w Polsce uwzględni autor również w swych wywodach, ze stanowiska ich

wpływu na omawianą instytucję prawną, co czyni jego pracę tymbardziej jeszcze aktualną.

Włączenie do rozważań na ten temat, najnowszych prądów w dziedzinie organizacji samorządu i jego roli w państwie, podnosi dalszą jeszcze ich wartość również i dla samorządowców, wykonujących prawo administracyjne w najszerszym jego zakresie.

Z tych więc względów praca Dra J. Starościcka stanowi bezsprzecznie ważną i wartościową pozycję w naszej literaturze prawnej i niewątpliwie przyczyni się do uporządkowania wielu pomieszanych i niesłusznych pojęć, jakie nieraz przywiązuje się do swobodnego uznania.

Toteż zapoznanie się z tą pracą nie tylko przez teoretyków, ale także i przez praktyków administracyjnych, a w tej liczbie i samorządowców, uznać można za godne pełnego zalecenia w tym przekonaniu, że znajdą tam wyjaśnienia w elu wątpliwości, jakie w praktyce wyłaniają się nieraz w odniesieniu do granic i treści swobodnego uznania.

**Zdzisław Keck**, naczelnik wydz. w Biurze Prawnym Prezydium Rady Ministrów — **Skorowidz przepisów prawnych.**

Wydawnictwo powyższe nakładem „Wiedzy“ — jest skorowidzem przepisów ogłoszonych w Dz. Ustaw R. P. w latach 1918 — 1948 z aktualnością do 31 marca 1948. Skorowidz uwzględnia zasadnicze zmiany dokonane w naszym ustawodawstwie i np. przepisy formalnie nieuchylone, lecz bezspornie sprzeczne z zasadami ustrojowymi Polskiej Ludowej uznano za nieobowiązujące.

Wydawnictwo winno znaleźć się w każdym urzędzie samorządowym. Będzie bowiem bardzo dużym ułatwieniem w pracy a częstokroć i jedyną informacją w wątpliwych kwestiach.

## Felieton

Z WZASÓW W CZECHOSŁOWACJI

### „NA ZDAR“

„Lech, Czech i Rus — trzej bracia w legendarnych mrokach naszej historii... Razem wędrowali. Przybyli w te strony, osiedlili się oni i książę hipotecznych oplotach granicznych nie pozostawili. Niewiadomo tedy właściwie, gdzie to miedza między gospodarstwami Lecha i Czecha biegnie i blegnie.

A potem czeszy królowie u nas — a polscy u was — panowali. Wy macie „Złotą Pragę“ — my Pragę Warszawską. Wy kawałek polskiego morza — my część waszych pięknych Karlovyh Varów...

Tak mówiliśmy sobie w okresie naszych, polskich czasów w Czechosłowacji, w czasie bardzo serdecz-

nych kilku wspólnych polsko-czechosłowackich zebraniach.

Opieka, ze strony przedstawicieli związków czechosłowackich, nad grupą polskich wczasowiczów — zaczęła się już od granicy — trwała czas cały i kończyła się na odprowadzeniu nas — aż do granicy. Opieka w znaczeniu ułatwiania problemów pobytowych w granicach ich możliwości.

Tu należałoby serdecznie podziękować niestrudzonemu tow. W. Boksie oraz innym, wraz z tow. Kraleem, sekretarzem, jakby naszego O. K. Z. Z. w Karlovyh Varach.

Z przeżyć społecznych z okresu czasów zanotować należy ochotniczy udział polskich wczasowiczów w zbieraniu chmielu.

Wyrobili 100% ponad normę.

Dodać trzeba, że w okresowym zbieraniu chmielu, który z gospodarczych względów jest bardzo ważnym problemem — biorą udział ochotnicze brygady pracy, złożone z personelu całych urzędów, zakładów, sklepów i t. p.



# Realizacja podatku gruntowego i FOR

## — świadectwem działalności społecznej i zawodowej

### Zarząd Główny zwraca się z poniższym apelem

Do Ob. Ob. Sekretarzy i Referentów  
Podatkowych Gm. i Wiejskich.

Ruch zawodowy w Polsce zajmuje we wszystkich sprawach zarówno ekonomicznych jak i politycznych wyraźne stanowisko klasowe.

W uchwałach październikowego rozszerzonego Plenum Zarządu Głównego naszego Związku wyraźnie podkreślono, że czujność klasowa winna bezwzględnie cechować każdego członka naszego Związku, nie tylko w jego działalności społecznej, ale również zawodowej.

Jednym z podstawowych obowiązków, ciążyących w chwili obecnej, na członkach naszego Związku zatrudnionych w gminach wiejskich, jest realizacja podatku gruntowego i ustalonych wkładów oszczędnościowych — FOR.

Ściągnięcie tych należności, które odgrywają dużą rolę w gospodarce państwowej i od których, w dużym stopniu, zależy byt klasy robotniczej w Polsce, w tej liczbie również pracowników samorządowych — uzależnione jest od stopnia uświadomienia i wkładu pracy pracownika samorządowego, zatrudnionego bezpośrednio przy realizacji podatku gruntowego i FOR, a zwłaszcza Sekretarzy gminnych, Referentów podatkowych i ich pracowników.

Zarząd Główny przypomina, że realizacja całkowitych należności podatkowych i oszczędnościowych w terminie do 31 bm. winna stać się

punktem honoru Członków naszego Związku, a dotrzymanie powyższego terminu będzie świadectwem dojrzałości społecznej pracownika samorządowego, ugruntuje praworządność i przyczyni się do sprawiedliwszego rozdziału dochodu społecznego.

Zarząd Główny wzywa ob. ob. Sekretarzy gm., Referentów podatkowych i ich współpracowników, zatrudnionych przy ściąganiu powyższych należności, o harmonijne i zgodne współdziałanie z gminnymi delegatami społecznymi, gdyż tylko jednolita i zbiórowa praca, oraz współdziałanie wszystkich zainteresowanych czynników daje gwarancję terminowego wypełnienia zadania i właściwego klasowego podejścia do płatnika.

Tylko stanowcza postawa Sekretarza i Referenta podatkowego, jako przedstawicieli czynnika administracyjnego, łącznie z szeroką akcją uświadczenia mas chłopskich o konieczności terminowego uiszczenia należności — da właściwe rezultaty.

Zarząd Główny przypomina ob. ob. Sekretarzowi i Referentowi podatkowemu, że w akcji podatkowej i oszczędnościowej należy przejawiać jaknajdalej posuniętą czujność klasową i nie dopuszczać do umniejszenia należności dokonywanych często przez bogaczy wiejskich — w drodze ukrywania ilości posiadanych ha, fikcyjnego dzielenia gruntów, oraz, z całą stanow-

Z uwag, zaś, jakie pobieżnie nasunąć się mogły, podkreślić trzeba dużą dyscyplinę społeczną, z jaką do swoich zagadnień społecznych podchodzi czechosłowacki obywatel.

Warunki ich — wytworzyły potrzebę zapewnienia pewnych ograniczonych norm wyżywienia — i te są rzeczywiście przestrzegane.

Widać wyraźnie, że Czechosłowacja w początkach swych wielkich przemian i przeobrażeń społecznych — umiała zdobyć się na ofiarę ograniczeń, by od podstaw się zagospodarzyć, by od podstaw łąd nowy stwarzać.

W Karłowych Varach wiele pamiątek polskich. Pomnik Mickiewicza, Chopina, częściowo zniszczony przez Niemców. Domy, gdzie mieszkali: Mickiewicz, Słowacki, Chopin, Paderewski... zaopatrzone pamiątkowymi tablicami. Oczywiście jest też pensjonat Warszawa.

Lecz od „problemów“ wróćmy do rzeczy małych, codziennych.

Już w trzecim dniu pobytu większość polskich wczasowiczów „spłukała“ się z przewidzianej i przy-

dzielonej kwoty, czeskich koron. Bo to przecież, zagraniczny ołówek, w dół kawa drobniak... piwo... no i smętek ogarniał duszę tego i owego wczasowicza — przy pusłym portfelu... zamiast rozkoszować się pięknym okolic.

Kto jednak chciał, ten na wczasach w Karłowych Varach mógł odpocząć, no i podleczyć się trochę — o ile, za granicznymi, choć braterskimi, słupami Zembrzydowic, zostawił swoje codzienne kłopoty.

Z miłymi, serdecznymi wspomnieniami wracał wagon polskich wczasowiczów z zagranicy w domowe pielesze.

J. Ż.

P. S. Grupę samorządowców w liczbie 20 wśród 100 liczbowego turnusu, złożonego z przedstawicieli różnych związków, cechowała solidarność i należyta postawa, wyrażająca się m. in. we wzajemnej pomocy, uprzejmości, a przez to ułatwienie pobytu sobie i innym, właśnie na wczasach.

Szczególnie koleżeńskie podejście podkreślić należy tu tow. Szczuckiego z Gdyni, Pośpiecha z Poznania, Srojewskiego z Częstochowy, Bieleckiego z Białogostoku i Kozakewicza z Bydgoszczy.



czością należy przeciwdziałać złośliwym wymysłom, które mogą hamować realizację wymiaru.

Sprawa wykonania planu podatkowego już nietylko październikowego, ale planu całorocznego z uwagi na zbliżanie się ustawowego terminu płatności II-ej raty podatku gruntowego i wkładów oszczędnościowych na FOR — **jest zadaniem, które musimy wykonać** — występując jednocześnie z inicjatywą w kierunku podwyższenia wkładów oszczędnościowych, w stosunku do kapitalistów wiejskich, mających dodatkowe źródła dochodów, oprócz dochodów z gospodarstwa rolnego i jednocześnie stosować — zgodnie z dyrektywami i linią polityczną Rządu — ulgi do gospodarstw biednych i średnich.

Sekretarz Generalny:

(—) Edward Walaszczyk

Podając powyższe do wiadomości, Zarząd Główny zawiadamia równocześnie, że uzyskał zgodę Głównego Pełnomocnika Rządowego do Spraw Podatku Gruntowego na udział przedstawiciela naszego Związku Zawodowego — Zarządu Oddziału — w komisji, kwalifikującej do otrzymania premii za pracę przy realizacji podatku gruntowego i wkładów oszczędnościowych FOR, jak również i za wykonanie planu.

Zarząd Główny wyraża głębokie przekonanie, że wszyscy pracownicy samorządowi, w poczuciu obowiązku obywatelskiego i pracowniczego oraz w dbałości o dobre imię samorządowca — społecznika, uczynią wszystko dla wypełnienia kolejnych zadań, postawionych przed nimi — przez nasz Rząd Ludowo - Demokratyczny.

Przewodniczący:

(—) Piotr Gajewski

# Sport I WYCHOWANIE FIZYCZNE



## P i ł k a n o ż n a.

ZZKS „Cracovia“ nadal na czele tabeli Ligi Państwowej.

Zawieszenie Bobulę i choroba Gędika bardzo osłabiła drużynę biało-czerwonych, a zarazem zmniejszyła ich szanse na zdobycie tytułu mistrza Polski.

IKS Wrocław prowadzi w swojej grupie bez utraty punktów.

„Samorządowiec“ — Warszawa po dokonanej fuzji ma dobrą i wyrównaną drużynę piłkarską oraz wszelkie szanse na zdobycie mistrzostwa Okręgu.

Misiak Henryk — „Samorządowiec“ — Warszawa kontuzjowany na meczu z Chemicami w czasie Igrzysk Związków Zawodowych wyszedł ze szpitala i znajduje się pod opieką lekarzy Centrum Medycyny Sportowej w Warszawie. Według opinii lekarskiej — stan jego zdrowia jest niezadawalający i prawdopodobnie już w tym roku brać udziału nie będzie.

## L e k k o a t l e t y k a.

Pięciu samorządowców na pierwszym miejscu w tabeli 10 najlepszych lekkoatletów:

Statkiewicz „Samorządowiec“ — Warszawa — 800 mtr. 1,57.1.

Puzo „Cracovia“ — 400 mtr. płotki — 58.0.

Gburczyk — „Samorządowiec“ — Warszawa — oszczep — 59.11 mtr.

Zwoliński — „Samorządowiec“ — Warszawa — skok wzwyż 1,81.

Morończyk — „Samorządowiec“ — Warszawa — tyczka — 3,93.

## P ł y w a n i e.

Waterpoliści ZKS „Elektryczność“ obecnie ZKS „Samorządowiec“ zdobywają mistrzostwo Polski na rok 1948 w płce wodnej.

W historii pływactwa polskiego po raz pierwszy tytuł mistrza Polski przywędrował do Warszawy.

Drużyna bowiem została przygotowana s'arannie. Grały najrówniej i były bezsprzecznie najlepszą drużyną mistrzostw. Tytuł mistrza Polski zdobyli za s'uzenie. Drużyna na mistrzostwach występowała w następującym składzie: Szczytko, Cygański, Dziegielewski, Jabłoński, (Czuperski) Karpiński, Gumkowski, Zguda.

Dałsze miejsca zajęli: 2 — „Polonia“ — Bytom, 3 — „Pogoń“ — Katowice, 4 — KSZO — Bielsko, 5 — „Cracovia“ — Kraków, AZS — Wrocław.

Najlepsi zawodnicy i strzelcy mistrzostw — to Gumkowski i Karpiński — obaj Samorządowcy.

Najlepszy bramkarz — to Szczytko (Samorządowiec).

Praca kierownictwa Sekcji w osobie Cygańskiego i trenera Dziegielewskiego dała pozytywne wyniki.

## Z a p a ś n i c t w o.

Książkiewicz i Świętosławski — „Samorządowiec“ — Warszawa zostali wyznaczeni do reprezentacji Polski na mecz z Węgrami.



# WOLNE MIEJSCA PRACY

## KONKURS

Wydział Powiatowy w Pasłęku ogłasza konkurs na obsadzenie stanowiska kierownika Powiatowego Ośrodka Zdrowia w Pasłęku.

Wymagane kwalifikacje:

- dyplom lekarski,
- prawo wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskim,
- dowód obywatelstwa polskiego,
- znajomość administracji Ośrodka Zdrowia,
- nieskazitelna przeszłość.

Do powyższego stanowiska przewidziane jest uposażenie w/g tabeli płac Ministerstwa Zdrowia okólnik Nr 32/47.

Mieszkanie zapewnione.

Podania wraz z wymaganymi dowodami należy przesłać pod adresem Wydziału Powiatowego w Pasłęku.

## Wydział Powiatowy w Grudziądzu

ogłasza konkurs na sekretarza gminnego w Łasinie.

Uposażenie w/g VII grupy z dodatkami, oraz wolne mieszkanie opał i światło. Podania wraz z życiorysem i odpisami świadec w należy składać, adres: Wydział Powiatowy Grudziądz.

Starosta Powiatowy:

R. Degorski

## Zarząd Miejski w Koszalinie

ogłasza konkurs na następujące stanowiska:

- Sekretarza Zarządu Miejskiego;
- Kierownika działu finansowego;
- Kierownika administracyjnego biura wodociągów, kanalizacji i gazowni;
- Lekarza miejskiego;
- Dyrektora gazowni miejskiej;
- Gazomistrza;
- Maszyniszek — potrzebne 3 siły.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy nadsyłać do Zarządu Miejskiego.

Wynagrodzenie do omówienia, warunki mieszkaniowe dobre.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Za Burmistrza:

Kinowski

Sekretarz

## Zarząd Miejski w Głubczycach

ogłasza konkurs na stanowisko sekretarza Zarządu Miejskiego, z uposażeniem w/g VII grupy płac wraz z wszelkimi ustawowymi dodatkami, nadto dodatek za prowadzenie biura Miejskiej Rady Narodowej.

Reflektuje się na siły kwalifikowane z odpowiednią praktyką.

Warunki przyjęcia: świadectwo ukończenia szkoły średniej.

Zaświadczenie złożenia egzaminu na sekretarza.

Zaświadczenie odbytej 3-letniej praktyki samorządowej.

Stanowisko do objęcia natychmiast. Podanie wraz z życiorysem i odpisami świadectw, należy kierować do Zarządu Miejskiego w Głubczycach.

Mieszkanie zapewnione.

p. o. Burmistrza:

Skrzyniarz Aleksander

Zarząd Gminy w Lutomii powiat Świdnica Wojew. Wrocławskie ogłasza konkurs na stanowisko

## Sekretarza gminnego.

Uposażenie w/g stopnia VII wraz z wszelkimi dodatkami dla pracowników samorządowych. Od kandydata żądane jest wykształcenie średnie oraz przynajmniej 5-letnia praktyka w samorządzie ze znajomością przepisów kasowo-rachunkowych. Od sekretarzy gminnych, którzy wykażą się przynajmniej 5-letnią praktyką na stanowisku sekretarza gminnego lub ukończeniem kursu administracyjno-samorządowego w Chorzowie Batym, mogą być zwolnieni od wykazania się wykształceniem średnim. Warunki mieszkania owe zapewnione na miejscu. Podania z odpisami świadec w należy składać w Zarządzie Gminnym w Lutomii. Posada do objęcia natychmiast.

Wójt Gminy:

Paskowski Mieczysław

## Zarząd Gminny Jerzmani w Lagowie, pow. Zgorzelec

przyjmuje natychmiast sekretarza gminnego.

Warunk. w/g uposażenia pracowników samorządowych.

Mieszkanie służbowe zapewnione, odległość od miasta pow. owego i stacji kolejowej 3 km.

Podania wraz z odpisami świadectw kierować do Zarządu Gminny Jerzmani w Lagowie.

Wójt Gminy:

(—) Wajda Jan

## KONKURS.

Zarząd Miejski w Świeciu n. W. (Województwo Pomorskie)

ogłasza niniejszym konkurs na stanowisko

## budowniczego miejskiego.

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko wymagane jest:

1. Świadectwo ukończenia co najmniej średniej szkoły budowlanej oraz 3-letnia praktyka.

2. Dowód posiadania uprawnień budowlanych przewidzianych prawem budowlanym.

3. Poświadczenie obywatelstwa polskiego.

Do stanowiska przywiązana jest grupa płac IX—VII ze wszelkimi dodatkami, przewidzianymi dla urzędników samorządu terytorialnego.

Podanie wraz z życiorysem własnoręcznie napisanym i uwierzytelnionymi odpisami świadectw i za-



świadzeń z poprzedniej pracy, jak również fotografia, należy składać do Zarządu Miejskiego w Świeciu nad Wisłą (Województwo Pomorskie).

Stanowisko do objęcia od zaraz.

Burmistrz:

**Czesław Czernielewski**

**Zarząd Miejski w Pasłęku, woj. Olsztyn**  
ogłasza konkurs na stanowisko  
**sekretarza Zarządu Miejskiego.**

Do stanowiska przewidziane jest uposażenie w/g VII grupy płac oraz dodatki, co czyni 13000—14000 zł.  
Od kandydata wymagane kwalifikacje określone rozp. M.n. Spraw Wewn. z dnia 27.XI 1934 r. oraz praktyka samorządowa.

Burmistrz:

**T Smulski**

**Wydział Powiatowy w Radomsku, wojew. Łódzkie**  
ogłasza konkurs na stanowisko

**Kierownika Domu Małych Dzieci w Dzieńcu, pow. Radomsko.**

Warunki pracy określone w budżecie + wyżywienie, mieszkanie, opały i światło. Do posady wymagane kwalifikacje ukończonych szkół, wzgl. kursów pedagogicznych. Podania z życiorysem należy składać w Wydziale Powiatowym.

Przewodniczący Wydziału Pow.

Starosta Pow.:

**M. Nowacki**

**Zarząd Gminny w Poblócu pow. ślupskiego woj. szczecińskiego.**

poszukuje jednej osoby fachowej na stanowisko referenta podatkowego ze znajomością księgowości samorządowej.

Uposażenie wg. VIII grupy wraz z wszelkimi dodatkami.

Podania z dołączeniem życiorysu i świadectwami z dotychczasowej pracy należy składać do Zarządu Gminnego w Poblócu.

Wójt Gminy:

(—) **Piórkowski Stefan**

**Zarząd Gminy Hel w Jastarni**

ogłasza konkurs na stanowisko

zasłupcy sekretarza gminy z płacą w/g IX—VIII gr. plac z dodatkami.

Reflektuje się na osobę wykwalifikowaną z praktyką samorządową i cenzurem naukowym.

Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować należy: Zarząd Gminny w Jastarni gm. Hel, pow. Morski.

Tymcz. Przełoż. Gminy:

(—) **St. Jadczyk**

**Wydział Powiatowy w Krośnie Odrzańskim**

ogłasza konkurs na stanowiska:

1. Inspektora Samorządu Gminnego w VI gr. up. wraz z dodatkami.

2. 3. sekretarzy gminnych w VII gr. up. wraz z dodatkami.

Dla Inspektora pobory mogą być podwyższone do 18 000 zł.

Podanie wraz z życiorysem należy nadsyłać do Starostwa Powiatowego w Krośnie Odrzańskim.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) **Karuga Wincen'y**

Starosta

**Zarząd Gminy w Polkowicach pow. głogowskiego woj. wrocławskiego**

ogłasza konkurs na stanowisko

Sekretarza Zarządu Gminnego.

Wymagane: wykształcenie średnie i dłuższa praktyka samorządowa. Uposażenie w/g grupy VIII—VII zależnie od posiadanych kwalifikacji, wraz z wszelkimi dodatkami. Mieszkanie zapewnione. Podanie wraz z życiorysem własnoręcznie napisanym i uwiarytelnionym; odpisami świadectw z poprzedniej pracy, składać należy do Zarządu Gminnego w Polkowicach pow. głogowskiego.

Stanowisko do objęcia od zaraz.

Wójt Gminy:

(—) **Strzelecki Władysław**

W sprawie wyjaśnienia poruszonych spraw należy zgłosić się w biurze Zarz. Okr. w Krakowie, ul. Sarego 1 lub podać adres, pod którym można przesłać odpowiedź pismem.

**Wydział Powiatowy w Radzyminie woj. warszawskiego** ogłasza konkurs na stanowisko inspektora samorządu gminnego.

Uposażenie w/g VII grupy płac. Podania z odpisami świadectw pracy, życiorysem i odpisem świadectwa szkolnego kierować do Wydziału Powiatowego. Posada do objęcia od zaraz.

W/z Przewodniczącego Wydziału Powiatowego

**Szamborski Jan, wicestarosta.**

**Zarząd gminny w Pinczowie powiat Pinczow** ogłasza konkurs na stanowisko referenta podatkowego.

Uposażenie w/g VIII stopnia wraz z wszelkimi dodatkami, oraz mieszkanie i światło.

Od kandydata wymagana jest dokładna znajomość przepisów podatkowych i kasowo-rachunkowych.

Podanie z życiorysem, uwiarytelnione odpisami świadectw przysyłać do Zarządu gminnego.

Posada do objęcia od zaraz.

Wójt:

(—) **Andrzej Galezowski**

## Z żałobnej karty

W dniu 3 września 1948 r. w wieku lat 59 — zmarł

### ANTONI BRZEZIŃSKI

długoletni pracownik: sekretarz Wydziału Powiatowego w Łodzi, wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu Wojewódzkiego n/Związku oraz członek Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Przez swą, niemal całonocową i jej wyniki, pracę na terenie powiatu Łódzkiego zyskał wśród społeczeństwa i współpracowników duże uznanie i szacunek.

#### SZYLDY I TABLICE EMALIOWANE

w różnych kolorach dla Urzędów, Instytucji Przemysłu — orientacyjne numeracyjne, uliczne, rowerowe, ostrzegawcze, szpitalne, nagrobkowe i inne.

Wykonuje szybko i tanio

**Śląska Wytwórnia Sztyldów Emal.**

**Chorzów, Strzelców Bytomskich 10,**

tel. 404.54.



# W CIENIU POKRZYWY

## Moja pani... Moja pani...

Uległem popłochowi i podszeptom. Poprosiłem psychozie z magla. Schowałem wstyd do teczki, rozejrzałem się, czy znajomi mnie nie widać i przyłączyłem się do cierpliwego tłumu przed jakimś sklepem. Skoro tyle ludzi czeka, to — myślę sobie, sprzedają coś wyjątkowego.

Dopchałem się i wyszedłem z 10 kg. paczką pokarmu dla kanarków. Sklep, jak z tego widać, był tego typu. Inni, zauważyłem, kupili po kilka papużek oraz zagranicznych jaszczurek.

Początkowo uradowany tym 10 kg. — mam teraz kłopot. W domu, oprócz nieproszonej i nieoswojonej szarej myszki, nie mam innego zwierzątka, czy ptaka. Mysz zaś nie wykazuje chęci na kanarkowe specjalności. Zaś jako herbatę dla siebie, też zaparzyć nie mogę.

I jak — po namyśle — wyglądam z tą psychozą obłąkanego sklepowca. Pocieszam się tylko, że moi znajomi mają w tej dziedzinie większe zmartwienia. Nakupili rzeczy potrzebnych i niepotrzebnych, naczekali się i wyzbyli się grosza, potrzebnego na bieżące ziemne potrzeby.

Lecz czego ja się w czasie mego czekania nie dowiedziałem..

„Bo to moja pani — wojna najpóźniej w pałacu. Pewne, bo mówiła babcia ciocie, a ta przecież słucha radia z Ameryki...“.

Sąsiadka zaś, stojąca za mną i mająca minę, że to w niej, co w trawie piszczy — przerywa:

„niech paniusia nie mówi o jakimś piątku, a może 13, bo wojna już się rozpoczęła, tylko przed narodem to ukrywają...“.

Na to trzecia — „nie mów pani o wojnie, bo ja nakupuję różnych rzeczy nie mało, i co z tym zrobię, gdy trzeba byłoby uciekać...“.

„To odczep się pani.. z tego sklepu — bo co ci z tego wszystkiego, zabijają na wojnie...“ — rzeczowo wtrąca inna.

Srach ma wielkie oczy... uszy chłoną podszepty.. Może to nerwowość pokupacyjna..

Leci się, wystaje się godzinami przed sklepami, plotkuje, narzeka i „bożyka“ się, zapominając, że wytwarza się dla siebie i dla innych trudności.

A przecież żaden obywatel, w żadnym kraju i na całym świecie — nie może mieć u siebie i dla siebie podręcznego aż magazynu żywnościowego. Ze przeciętne co rok się sjeje i zbiera — i że jakiś plan żywienia ludzi istnieje w każdym kraju i na całej kuli ziemskiej. Lecz niech się glob spopieli i rozsypie —

ja polecę w zaświaty z paką soli i niepotrzebnie kupionym, tuzinem garnków.

Jednak jeszcze raz piszę się do ogonka, bo to i dowiedzieć się można wiele i podobno organizują już stałe partie do brzdą i co pół godziny przynoszą wychekującym po pół czarnej.

Lecz kończy się już ta choroba. Epidemia mija. Teraz zaczną się na nowo ogonki, (bo to i przyzwyczajenie) i będą ci sami szli, odsprzedawać to, co nakupili.

Ja sam te 10 kg. ze strąką odsprzedam lub zamienię za jedno dobre „pokrzywy“.

Jeż.

## „Anonim z Ciemnogrodu“

Na „W cieniu pokrzywy“ z Nr 8 pt. „Napoleon w sutannie“ otrzymaliśmy anonimowe uwagi, podpisane „uświadomiony związkowiec“.

Trudno polemizować z kimś, ukrytym za kurtyną, niemniej, dla sprawiedliwości stwierdzamy, że anonim nie był zbyt zjadliwy, ani zbyt napastliwy, ani jak to często bywa ordynarny, był natomiast w treści swej bardzo, a bardzo, jednostronny. Bardzo niesprawiedliwy.

Można byłoby zapytać autora, (gdyby się nie krył) np. czy według niego niewłaściwie społecznie czynić wolno, ale pisać o tym nie należy i wyraźnie mu powiedzieć, że akowaliśmy Napoleona w sutannie, z przyczyn społecznych a nie dlatego, że ktoś jest wierzącym, ktoś księdzem, a ktoś niewierzącym. Gdyby na miejscu księdza był „cywilny działacz“ — napisalibyśmy to samo i pod tytułem np. „Napoleon w tużurku lub kapełuszu“.

Nie to jest jednak w tym wypadku ważne.

Pragniemy, z pobudek społecznych, stwierdzić pewne rzeczy. Rzeczy, które są powszechnie znane. Rzeczy, które świadczą nie tylko o osobistej kulturze człowieka, lecz i o pewnym poziomie jego obyczajów i myślenia. A to:

Autorzy anonimów to — tchórze, nie mający odwagi na głośne wypowiedzenie swego punktu widzenia.

Anonimy — to skrytobójcze strzały, to broń ludzi podłych.

Autorzy anonimów — to ludzie — wbijający nóż w plecy.

To ludzie — bez zasad i skrupułów.

Judasze.

Społeczne ludzkie gadziny.

Ież krzywd powodują swym i za rutymi szpilkami, czyniąc to ze świadomą złośliwością, bezpiecznie, a często jednocześnie z bliska obserwujący skutki.

Może słowa te nie dotyczą w pełni obrońcy Napoleona. Może się nad tym nie namyślił.

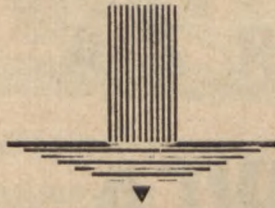
Nie wolno również w anonimie używać liczby mnogiej, że „tego żądają czytelnicy“ jacy, ilu, tysięcy, słotyściey, którzy gdzie..

Lecz jeszcze jedno. Nie wolno pod anonimem podpisywać się „uświadomiony związkowiec“, gdyż dzisiaj pojęcie to oznacza badzo wiele. I nie a nie ma wspólnego z metodami strzału z za węgla — anonimowcu z Ciemnogrodu.

Jeż.



Przypominamy, że wkrótce kończy się termin  
nadsyłania prac na zwyczajowy, wielki



# **Konkurs** **Literacki**

Szczegóły w Nr Nr 6 i 9 „Samorządowca“ b. r.

WPLAĆ W OSTATNIM KWARTALE B. R.

PRENUMERATĘ

## **„SAMORZĄDOWCA”**



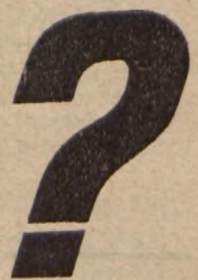
ZALEGLĄ

BIEŻĄCĄ

I NA ROK PRZYSZŁY.

**Czy nabyłeś już**

## **„Podział Administracyjny R. P.”**



wydawnictwo niezbędne w każdej pracy spo-  
łecznej. Źródłowo opracowane.

CENA ZŁ 400.—

wysyła za zaliczeniem

SKŁADNICA KSIĄG I DRUKÓW ZW. ZAW.  
PRAC. SAM. TER. I INST. UŻYT. PUBL.

Warszawa, Al. Jerozolimskie 51.



mas. 32 32/3/10

**Zapowiadamy wydanie**

# K A L E N D A R Z A

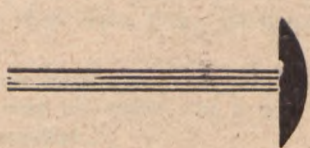
## „SAMORZĄDOWCA”

### na rok 1949

Przez swą treść – wydawnictwo  
niezbędne dla wszystkich  
działaczy samorządowych

Kalendarz roku 1949 jest niejako  
dalszym ciągiem kalendarza  
===== z roku 1948 =====

**Aktualne artykuły**  
**Bogaty dział**  
**informacyjny**



Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 51. Skr. p. 345.

Redaktor przyjmuje: środy, czwartki i piątki godz. 9 — 10. Sekretariat czynny codziennie od 9 — 14.  
Tel. 88-6-40. Komitet Redakcyjny

Wydawca: Związek Zaw. Pracown. Samorz. Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R. P.

Prenumerata kwartalna zł 30.—. Cena numeru zł 10.—. Konto P.K.O. I-1526. Konto K.K.O. m. st. W-wy 127.

Zakł. Graf. „Dzwignia“, W-wa Widok 24. B-59969